

3 / 2024 Maj/Czerwiec

The Herald

Zwiastun Królestwa Chrystusowego



Lekcje z życia Józefa

Józef – obraz Chrystusa • Józef – wzór rozwoju duchowego
Podwójne dziedzictwo w ziemi • Grzechy braci Józefa
Wiara Józefa w działaniu • Prorok, który ma sen
Józef w Egipcie

The Herald

Zwiastun Królestwa Chrystusowego

Nasze wydawnictwo oddaje corocznie w ręce czytelnika wiele stron treści do duchowych rozważań i studiów, dotyczących różnorodnej problematyki. Każdy numer publikowany jest co dwa miesiące przez:

Pastoral Bible Institute
1618 20th Street NE
Auburn, WA 98002

Telefon: (w USA) 1-888-7-THE-PBI
Adres e-mail: ThePBI@comcast.net
www.herald-magazine.com

Komitet Redakcyjny

Wydawnictwo niniejsze nadzorowane jest przez pięcioosobowy Komitet Redakcyjny, który większością przynajmniej trzech głosów zatwierdził do druku każdy z artykułów publikowanych na naszych łamach. Komitet Redakcyjny ponosi odpowiedzialność za opublikowane artykuły; jednakże nie utożsamia się z każdym poglądem w nich zawartym. Obecnie, Wydawcami są: Len Griebs, Todd Alexander, James Parkinson, David Rice oraz Tom Ruggirello.

Czasopismo i jego misja

Założony w 1918 roku, Pastoral Bible Institute, Inc. za swój cel obrał rozpowszechnianie wiedzy chrześcijańskiej. Czasopismo przez niego wydawane, *The Herald – Zwiastun Królestwa Chrystusowego*,

usilnie pragnie bronić jedynej prawdziwej podstawy nadziei chrześcijańskiej, tak powszechnie obecnie odrzuconej – odkupienia przez drogocenną krew (1 Piotra 1:19) „człowieka Chrystusa Jezusa, który siebie samego złożył jako okup [równoważną cenę] za wszystkich” (1 Tym. 2:5-6).

Budując więc na tym pewnym fundamencie, ze złota, srebra i drogich kamieni Słowa Bożego (1 Kor. 3:11-15; 2 Piotra 1:5-11), jego dalszą misją jest, aby „zrozumieć (...) pojmowanie tajemnicy Chrystusowej, która nie była znana synom ludzkim w dawnych pokoleniach, a teraz została przez ducha objawiona (...) Aby teraz nadziemskie władze i zwierzchności w okręgach niebieskich poznały przez Kościół różnorodną mądrość Bożą, według odwiecznego postanowienia, które wykonał w Chrystusie Jezusie, Panu naszym (Efezj. 3:4-11).

Czasopismo to nie jest związane z jakąkolwiek partią, kościołem czy nauką ludzką, lecz stara się ze wszech miar pełnić wolę Bożą wyrażoną przez Chrystusa Jezusa, według słów Pisma Świętego. Śmiało pragnie głosić wszelkie słowa Pana, zgodnie z Boską wolą, w miarę naszego zrozumienia. Nie prezentuje dogmatycznego punktu widzenia, lecz jest pewne tego, co głosi, krocząc z wiarą w niezawodne obietnice Boże.

Prowadzona przez nas działalność zorganizowana jest w Wydawnictwo, aby móc pełnić naszą służbę. Wszelkie decyzje odnośnie tego, co będzie publikowane lub nie, podejmujemy starając się być w zgodzie z nauką Pisma Świętego, dla zbudowania Ludu Bożego w łasce i poznaniu.

Tym samym, nie tylko że zachęcamy, lecz nawet naciskamy na naszych Czytelników, aby sprawdzali wszelkie odczytane tezy i poglądy za pomocą bezbłędnego Słowa Bożego, do którego i my bezustannie się odnosimy, aby móc sprostować tę ocenę.

Informacja od Wydawcy – prenumerata w roku 2024

Koszt rocznej prenumeraty czasopisma „The Herald” (6 numerów) w roku 2024 wynosi: 60 zł, plus koszt przesyłki i opakowania.

Cena pojedynczego numeru wynosi: 10 zł.

Oplaty z tytułu prenumeraty uprzejmie prosimy wносить na konto bankowe Zrzeszenia (zob. ramka poniżej) z adnotacją „Prenumerata Herald” oraz podaniem dokładnego adresu wysyłki i ilości zamawianych egzemplarzy.

Ze względu na dość znaczne koszty wysyłki i opakowania będziemy wdzięczni Czytelnikom za dokonywanie zamówień zbiorowych (wysyłanych pod jeden adres), jak również za wszelkie dobrowolne wpłaty przeznaczone na ten cel.

Wydawca edycji polskiej:

ZRZESZENIE WOLNYCH BADACZY PISMA ŚWIĘTEGO W POLSCE

Adres Redakcji: Redakcja „Na Straży”, ul. Nad Serafą 27, 30-864 Kraków, tel. +48 885 371 885

e-mail: nastrazy@nastrazy.pl, wydanie internetowe: www.nastrazy.pl, Redaktor Naczelny: Walenty Bywalec

Konto bankowe: Krakowski Bank Spółdzielczy nr 70 85910007 0021 0045 0544 0001

Nakład: 300 egzemplarzy. Druk: Machina Druku Sp. z o.o., ul. Kociewska 26F, 87-100 Toruń

Na początku

Zycie Józefa to jedna z najbardziej zapadających w pamięć i inspirujących historii biblijnych, która pomogła ukształtować naszą wiarę od najmłodszych lat. Niniejszy numer czasopisma *The Herald* skupia się na wielu lekcjach potrzebnych dla naszego chrześcijańskiego życia, które możemy wyciągnąć z historii Józefa. Jego życie przemawia do nas przez wieki, począwszy od łaski ojca, następnie odrzucenie przez braci, poprzez niewolę, uwięzienie w Egipcie, aż po triumf dzięki Bożej opatrności i mocy.

Artykuły zawarte w tym numerze na przykładzie Józefa prezentują lekcje dla Kościoła Wieku Ewangelii, – lekcje dotyczące rozwoju osobistego, posłuszeństwa, uczciwości, miłosierdzia, honoru i proroczego zrozumienia. Podobnie jak my, Józef był umiłowanym dzieckiem Bożym, obdarzonym błogosławieństwem dzięki sile wiary.

Mamy nadzieję, że rozważania na podstawie tego przeglądu doświadczeń Józefa przyniosą Wam pociechę, wynikającą ze świadomości, że miłość Boża objawia się nam poprzez walkę. Artykuł „**Józef – obraz Chrystusa**” ukazuje, w jaki sposób życie Józefa w Egipcie odzwierciedla życie Jezusa. Zawiera piękne spostrzeżenia na temat sprzedania Józefa w niewolę, jego pozycji w domu Potyfara, uwięzienia oraz wyniesienia go na drugą pozycję w hierarchii władzy w królestwie faraona.

„**Józef – wzór rozwoju duchowego**” prezentuje wiarę, uczciwość, pokorę i posłuszeństwo Józefa jako obraz naszego Pana Jezusa. Zaakceptował swoje niepowodzenia, nie tracąc wiary w Boga i Jego obietnice.

„**Podwójne dziedzictwo w ziemi**” zawiera omówienie opisu dwunastu plemion Izraela w porównaniu z nieco inną listą, którą Bóg dał Mojżeszowi. Dlaczego Józef otrzymał błogosławieństwo pierworodztwa? To fascynująca analiza długotrwałych skutków posłuszeństwa w opozycji do grzechu.

„**Grzechy braci Józefa**” ukazują, w jaki sposób podążali za występkami swojego ciała: brakiem szacunku, nienawiścią, zazdrością, oszustwem i chciwością. Natomiast Józef świadomie porzucił urazę i gniew. Bożym przesłaniem dla nas jest przebaczenie, miłosierdzie i miłość Józefa.

„**Wiara Józefa w działaniu**” analizuje posłuszeństwo Józefa wobec Boga w trudnych sytuacjach. Józef doświadczał trudności i rozpaczliwie szukał odpowiedzi.

Odpowiedzi od Boga otaczały go, jednak mógł je dostrzec jedynie oczami wiary. Podobnie jak w przypadku Józefa, nasze uczynki powinny podążać za naszą wiarą, a nie za realiami naszego otoczenia.

„**Prorok, który ma sen**” analizuje sześć snów, które zmieniły życie Józefa: dwa jego własne, dwa współwizniów i dwa faraona. Sny Józefa stały się dla niego punktem oparcia. W jaki sposób słowa Jeremiasza, Amosa i apostoła Piotra łączą nas i naszą wiarę ze snami Józefa?

„**Józef w Egipcie**” zawiera prorocze szczegóły łączące Józefa z Jezusem. Bracia Józefa wysłali go do Egiptu, podobnie jak Izraelici wydali Jezusa Rzymianom. Bracia Józefa przyszli do niego do Egiptu po pomoc, tak jak dziś Izrael otrzymuje pomoc od Jezusa.

Ufamy, że ten zbiór artykułów będzie dla Was błogosławieństwem i zbudowaniem!

Maj / Czerwiec 2024

Józef – obraz Chrystusa 4

Sny pełne znaczenia.

Józef – wzór rozwoju duchowego 7

Od służby do pana.

Podwójne dziedzictwo w ziemi. 11

Synowie Jakuba.

Grzechy braci Józefa 14

Cechy, których należy unikać.

Wiara Józefa w działaniu 16

Józef przyćmił swoich braci.

Prorok, który ma sen 19

Sny zmieniające życie.

Józef w Egipcie 21

Dwie wizyty braci Józefa.

Rebelianci Huti i Iran 25

Dzisiaj w prorocत्वach.

Józef – obraz Chrystusa

„Miałem znowu sen: oto słońce, księżyc i jedenaście gwiazd kłaniało mi się” — 1 Mojż. 37:9.

Zycie Józefa w Egipcie stanowi dla nas przykład. Najpierw przebywał w domu Potyfara, potem doświadczył upokorzenia w królewskim więzieniu, a ostatecznie osiągnął pozycję drugiej osoby w królestwie faraona. Jednak Józef jest zapowiedzią kogoś jeszcze większego niż on sam.

Józef nie był pierworodnym synem Jakuba, lecz ostatecznie otrzymał od swojego ojca błogosławieństwo przeznaczone dla pierworodnego. Jakub miał sześcioro dzieci ze swoją pierwszą żoną, Leą. Następnie, za namową Lei i Racheli, ich służebnice urodziły mu jeszcze po dwoje dzieci. Józef, jako pierworodny syn ukochanej drugiej żony, Racheli, był jedenastym synem Jakuba. Mimo to był ulubieńcem ojca (1 Mojż. 37:3).

Jego bracia byli już zazdrośni o Józefa, gdy Bóg dał mu dwa sny. W pierwszym z nich snop (pszenicy?) Józefa stał pionowo, a snopy jego braci złożyły mu pokłon. W drugim śnie słońce, księżyc i jedenaście gwiazd oddawały mu pokłon, symbolizując ojca, matkę i jedenastu braci, którzy mu się kłaniali.

Ruben, najstarszy z braci, powstrzymał resztę przed zabiciem 17-letniego Józefa. Następnie Juda, czwarty z kolei, przekonał pozostałych, aby zamiast tego sprzedali Józefa do Egiptu. Sprzedali go wędrownym handlarzom („Ismaelitom”), a konkretnie midianickim kupcom, którzy zabrali go do Egiptu. Doświadczenia Józefa w Egipcie rozpoczęły się, gdy został nabyty przez Potyfara, zarządcę straży królewskiej faraona (porównaj z zapisem: „Pan stworzył mnie jako pierwociny swojego stworzenia, na początku swych dzieł, z dawna” – Przyp. 8:22.).

Niewolnik w domu Potyfara, zarządcy straży faraona

Potyfar został nazwany „dworzaninem faraona, dowódcą straży przybocznej, Egipcjaninem”. Niektórzy uważają, że był zwierzchnikiem katów. W każdym razie Potyfar był wysoko postawionym urzędnikiem w administracji faraona i prawdopodobnie doskonale zdawał sobie sprawę, jacy ludzie zagrażali egipskiemu rządowi. Późniejsze wydarzenia sugerują, że siedemnastoletni Józef trafił do domu Potyfara w czasach panowania XII

dynastii egipskiej, w drugiej połowie panowania Sezostrisa III, który sprawował władzę przez trzydzieści sześć lat.

Potyfar był zamożnym człowiekiem. Zauważył, że Bóg Jahwe był z Józefem i wszystko, co Józef robił, przynosiło mu pomyślność. Potyfar oddał więc cały swój dom w ręce Józefa, a Bóg sprawił, że gospodarstwo prosperowało jeszcze lepiej (1 Mojż. 39).

Zauważamy podobieństwo między Józefem zyskującym władzę nad domem Potyfara a Jezusem jako Logosem. „Wszystko przez nie powstało, a bez niego nic nie powstało, co powstało” – Jan 1:3. Im więcej istot stworzył Jezus, tym bardziej wzrastała władza Logosa nad nimi. Kiedy jednak nadeszła pełnia czasu, wszystko się zmieniło.

Uniżony w królewskim więzieniu

Szatan sprawił, że żona Potyfara kusila Józefa, a gdy ten nie uległ, przekonała męża, by wtrącił go do więzienia. Potyfar był wysokim urzędnikiem wojskowym, dlatego Józef został umieszczony w więzieniu królewskim, gdzie przetrzymywano skorumpowanych urzędników państwowych. To, czego Józef nauczył się w domu Potyfara o rządzeniu, nie mogło się równać z tym, czego miał się teraz nauczyć od wielu byłych urzędników państwowych. Żaden uniwersytet nie mógł się równać z nauką o władzy, jaką miał otrzymać.

Józef dobrze służył przełożonemu więzienia, dlatego ten dał mu władzę nad wszystkimi innymi więźniami. Ponownie, nawet w więzieniu, Bóg sprawił, że działania Józefa były pomyślne.

Prawdopodobnie w drugim roku panowania nowego faraona, władcy podano jedzenie lub napój, który sprawił, że zachorował. Faraon przypuszczał, że była to wina przełożonego piekarzy lub podczaszego. Dlatego też zostali umieszczeni w królewskim więzieniu, aż faraon nie rozstrzygnął, kto próbował go otruć.

Następnie w więzieniu każdy z nich miał sen. Podczaszemu śniły się trzy gałązki winorośli, z których miał napełnić sokiem puchar faraona. Piekarzowi śniły się trzy kosze białego chleba, lecz ptaki jadły z górnego kosza. Józef przedstawił dokładne wyjaśnienie każdego

snu: po trzech dniach podczaszy zostanie przywrócony do swojej poprzedniej pracy, lecz piekarz zostanie powieszony na drzewie.

Dwa dni później były urodziny faraona. Zdecydował on, że przełożony piekarzy był złoczyńcą i dlatego kazał go powiesić, lecz przełożony podczaszych został ponownie przyjęty do służby, tak jak przepowiedział Józef.

W wydarzeniach tych możemy dostrzec podobieństwo do historii Jezusa podczas Jego Pierwszego Adwentu. Został On unижony przez to, że stał się człowiekiem: „Słowo ciałem się stało i zamieszkało wśród nas” (Jan 1:14). Ponadto przedstawił dokładne wyjaśnienie znaczenia chleba i owocu winorośli (Łuk. 22:14-20; Jan 6:48-56). Te dwa sny pokazują, że choć Jezus został powieszony na drzewie (drewnianym krzyżu), co zostało zobrazowane przez śmierć piekarza, to jednak później został przywrócony do życia w duchowej, tym razem w boskiej, naturze, co zostało zobrazowane przez przywrócenie podczaszego.

Na drugim miejscu w królestwie faraona

Ostatnim zadaniem Józefa przed opuszczeniem więzienia było wyjaśnienie dwóch snów faraonowi: o krowach i kłosach zboża. W obu snach najpierw pojawiło się siedem dobrych rzeczy, a następnie siedem chudych, które pochłonęło te dobre. Przełożony podczaszych faraona (służący, kelner) przypominał sobie, że Józef wytłumaczył jego sen, dlatego polecił go faraonowi (1 Mojż. 41).

Józef odczytał dwa sny faraona jako jeden. „Nadejdzie teraz siedem lat wielkiej obfitości w całej ziemi egipskiej, a po nich nadejdzie siedem lat głodu i zapomną, że była wielka obfitość w ziemi egipskiej, i głód wyniszczy ziemię, tak że nikt nie będzie pamiętał o obfitości w kraju z powodu tego głodu, który nastąpi, gdyż będzie on bardzo ciężki. A że sen powtórzył się faraonowi dwukrotnie, znaczy to, że rzecz ta jest u Boga postanowiona i Bóg niezwłocznie ją wykona”. Faraon zareagował, nadając Józefowi drugą pozycję pod względem hierarchii władzy w całym Egipcie (1 Mojż. 41:29-32, 39-43).

Jako wezyr lub gubernator odpowiedzialny za wszystkie wewnętrzne sprawy Egiptu, Józef musiał zmierzyć się z poważnymi problemami w ciągu następnych piętnastu lat. Stosując prostą ekonomię, mógł przewidzieć, że podaż i popyt poważnie wpłyną na ceny produktów rolnych. Okresy obfitości spowodują spadek cen upraw i zwierząt, co doprowadzi do bankructwa wielu gospo-

darstw. Dlatego rząd musiał zakupić i zmagazynować całą nadwyżkę zbiorów, aby przetrwać nadchodzący siedmioletni okres głodu. Stanowiło to poważne obciążenie dla skarbu faraona. Jednak w latach głodu rząd sprzedawał żywność, co z nawiązką odbudowało skarb państwa.

Księga Rodzaju nie precyzuje, przez jak długi okres Józef służył w domu faraona. Jednakże informuje nas, że miał trzydzieści lat, kiedy rozpoczął swoją służbę u faraona, którym wówczas był Nymare Amenemes III (egipski Amenemhat III), który panował niezwykle długo, bo aż przez czterdzieści sześć lat.

Archeologia potwierdza obecność Józefa w tych latach pod panowaniem Amenemesa (w greckiej formie imienia). Kamieniołomy bazaltu w Hammam były wykorzystywane do produkcji kamiennych posągów. W drugim i trzecim roku panowania Amenemesa znaleziono tam inskrypcje, lecz nie pojawiają się one ponownie aż do wznowienia działalności w jego dziewiętnastym roku (James Henry Breasted, *Ancient Records of Egypt*, Tom I, paragrafy 707-712). Rok, w którym Józef objął władzę, siedem lat obfitości i siedem lat głodu stanowią łącznie piętnaście lat, w których kamieniołomy pozostawały zamknięte. Priorytetem miało być zarządzanie żywnością.

W okresie panowania Amenemesa tereny bagienne w okręgu Fajum zostały osuszone, aby utworzyć 90 km² nowych pól uprawnych. Celem tego działania było zwiększenie produkcji żywności w obliczu nadchodzącej klęski głodu. Kanał odwadniający nosił nazwę Beni Suph (lub Bahr Jousuf), co niektórzy interpretują jako Ben-Joseph, czyli „Syn/Stworzenie Józefa” (brak jednoznacznej opinii na ten temat).

Droga prowadząca z Nilu do dzielnicy Fajum flankowana jest po obu stronach przez imponujące posągi Amenemesa III. Te dwa pomniki wykonane z kamienia mają około sześćdziesięciu stóp wysokości, co odpowiada mniej więcej wysokości sześciopiętrowego budynku. Faraon siedzi i ma poważny wyraz twarzy. To byłoby odpowiednie dla faraona, który otrzymał uznanie za przeprowadzenie Egiptu i otaczającego go świata przez wielkie święto i głód.

„Podczas panowania [Amenemhata III] imponujące grobowce wzniesione przez rodziny lokalnych władców osiągnęły swój szczyt, po czym zanikły, co sugeruje, że mogła nastąpić istotna reforma administracyjna, ograniczająca »władzę feudalną«” (Richard B. Parkinson, *Voices from Ancient Egypt*, Norman, OK: University of Oklahoma Press, 1991, strona 10). Dla badacza Biblii wydaje się jasne, że nomarchowie (lokalni władcy) sta-

wali się bardzo bogaci w okresach obfitości. Jednak w czasach głodu zarówno oni, jak i ich poddani stawiali się zbyt ubodzy, aby budować wyszukane grobowce, a nawet jakiegokolwiek inne.

Archeologia wyjaśniona

Archeologia dostarcza nam dowodów, lecz nie wyjaśnia przyczyn wielu z tych zjawisk. Nie tłumaczy również, dlaczego pod rządami Amenemesa III Średnie Państwo Egiptu osiągnęło szczyt swojej chwały, jednak najwyraźniej nie za sprawą zwycięstw militarnych. Relacja z Księgi Rodzaju o Józefie dostarcza nam wyjaśnień. Posągi Amenemesa III zostały znalezione tak daleko na północ, jak Byblos w Libanie, co sugeruje, że głód prawdopodobnie rozszerzył się co najmniej tak daleko na północ (przypis 411 do wersetu 1 Mojż. 41:46 w angielskim przekładzie RVIC). Ten faraon nie musiał podbijać sąsiednich ziem. Był uważany za bohatera, który pomógł okolicznym ludom w czasach głodu.

Kiedy rozpoczął się głód, Egipcjanie zwrócili się do faraona, który skierował ich do Józefa. Józef otworzył magazyny, aby sprzedać im zboże. W poprzednich latach skarbiec faraona został uszczuplony, aby utrzymać ceny produktów rolnych, lecz teraz został uzupełniany z nawiązką. Ludziom wkrótce zabrakło pieniędzy, więc Józef przyjął od nich konie, stada i trzody w zamian za zboże. Kiedy w drugim roku głodu zabrakło żywego inwentarza, zaoferowali swoje ziemie i samych siebie, więc Józef kupił je dla faraona w zamian za zboże i nasiona – skarbiec faraona finansował tylko kapłanów z ich ziemią (1 Mojż. 41:53-57; 47:13-26).

Najwyraźniej było to w drugim roku panowania Amenemesa, kiedy Józef wyjaśnił sny przełożonego podczaszych i przełożonego piekarzy, a także w czwartym roku, kiedy zinterpretował dwa sny faraona i zdobył władzę. W latach 5-11 Egipt cieszył się obfitością, natomiast w latach 12-18 nawiedził go głód. Józef pozostał na stanowisku w administracji faraona przez kolejne 28 lat, aż do śmierci władcy. Jego syn prawdopodobnie panował jeszcze przez siedem lat, a córka przez kolejne trzy, zanim dwunasta dynastia została obalona. „Tymczasem rządy nad Egiptem objął nowy król, który nie znał Józefa” – 2 Mojż. 1:8. Królowie, którzy obalili dwunastą dynastię, nie tylko zapomnieli o historii głodu. Byli oni również wrogami Izraela.

Józef żył osiemdziesiąt lat po objęciu władzy, z czego czterdzieści dwa lata spędził pod rządami faraona Amenemesa III. Jakub przybył do Egiptu w drugim roku głodu, trzynastym roku panowania Amenemesa. Jakub

pobłogosławił Józefa i jego braci, a zmarł w trzydziestym roku panowania Amenemesa.

Wśród wzniosłych doświadczeń Józefa zasługuje na uwagę fakt, że został podniesiony ze stanu upokorzenia i stał się drugim najważniejszym władcą w całej ziemi, ustępując jedynie samemu faraonowi. Faraon nadał mu nowe imię Safenat-Paneach („Bóg mówi, a on żyje”). „Ty będziesz zarządzał domem moim, a do poleceń twoich będzie się stosował cały lud mój, tylko tronem będę większy od ciebie. [...] kazał go też obwozić na drugim wozie swoim, a wołano przed nim: Na kolana!” (1 Mojż. 41:40-43). Podobnie widzimy Jezusa: „Bóg wielce go wywyższył i obdarzył go imieniem, które jest ponad wszelkie imię, aby na imię Jezusa zgięło się wszelkie kolano” (Filip. 2:9-10). Po swoim zmartwychwstaniu Jezus powiedział: „Dana mi jest wszelka moc na niebie i na ziemi” (Mat. 28:18).

Kiedy ludzie zaprzędali się faraonowi, było to zapowiedzią dzieła Królestwa, w którym ludzkość ofiaruje się Bogu.

Miłosierdzie Józefa dla jego rodziny

Stosunek Józefa do narodu egipskiego oraz do braci to dwie różne kwestie (1 Mojż. 42-46). Mamy tutaj obraz w obrazie. Jezus miał relację ze światem, za który umarł, a także bliższą relację z Izraelem, potomkami Abrahama.

Pierwsze spotkanie Józefa z dziesięcioma braćmi w Egipcie miało miejsce w pierwszym roku głodu. Mówił w języku egipskim i korzystał z pomocy tłumacza. Oskarżył ich o szpiegostwo i zażądał, aby jeden z nich został uwięziony do czasu, aż pozostali zabiorą zakupioną żywność i wrócą z najmłodszym bratem. Następnie przysłuchiwał się ich rozmowie na temat wcześniejszych prób zabicia go. Dowiedział się, że Ruben próbował zachować go przy życiu, lecz najwyraźniej Symeon (drugi syn Jakuba) był prowodyrem. Dlatego Symeon został uwięziony w oczekiwaniu na ich powrót. Józef zwrócił im wszystkie pieniądze do worków bez ich wiedzy, podobnie jak Jezus zapłacił cenę odkupienia. Następnie dziewięciu synów powróciło do ojca i swoich rodzin.

W drugim roku głodu skończyło się zboże, które zakupili w Egipcie. Jakub, co zrozumiałe, niechętnie zgodził się na powrót Beniamina do Egiptu wraz z innymi, lecz alternatywą była śmierć głodowa. Po powrocie do Egiptu Józef nakazał im przyjść do swojego domu i usadził braci do posiłku zgodnie z ich wiekiem (który już znał). Beniaminowi podano pięciokrotnie więcej jedzenia niż każdemu z pozostałych (Józef jadł osobno).

Aby poruszyć sumienie swoich braci, Józef uwikłał Beniamina w kradzież srebrnego kubka. Juda wstał się za Beniaminem, a Józef przedstawił się wszystkim swoim braciom. Zostali poinstruowani, aby wziąć jedzenie do domu, lecz potem mieli przyprowadzić Jakuba i jego rodzinę do Egiptu, aby w ten sposób uciec przed głodem.

Następnie Bóg powiedział Jakubowi: „Nie bój się iść do Egiptu, bo tam uczynię cię wielkim narodem. Ja pójdę z tobą do Egiptu, Ja cię stamtąd wyprowadzę”. Następnie Izrael otrzymał obszar Goszen, najlepszą część ziemi egipskiej (1 Mojż. 46:3-4; 47:5).

Józef ocalił swoją rodzinę, co jest zapowiedzią ocalenia Izraela przez Jezusa. Dwa spotkania Józefa z braćmi są zapowiedzią pierwszego i drugiego przyjścia Jezusa. Józef karmiący swoją rodzinę i Egipt stanowi obraz Jezusa

oferującego chleb życia. Podobnie jak Jakub otrzymał Goszen, tak Izrael jest teraz przywracany do swojej Ziemi Obiecanej.

Podsumowanie

Życie Józefa w Egipcie jest obrazem na życie Jezusa. Pod panowaniem Potyfara Józef reprezentuje Jezusa jako Logos. W więzieniu przedstawia Jezusa unizonego do roli człowieka. Jako pierwszy władca po faraonie, Józef symbolizuje zmartwychwstałego Jezusa Chrystusa, obdarzonego pełnią władzy w niebie i na ziemi – drugiego w hierarchii we wszechświecie, po samym Bogu Jahwe.

(Pozostawiamy kilka innych analogii w każdym przypadku jako ćwiczenie dla czytelnika).

— Jim Parkinson —

Od sługi do pana

Józef – wzór rozwoju duchowego

„Lecz teraz nie trąpcie się ani nie róbcie sobie wyrzutów, żeście mnie tu sprzedali, gdyż Bóg wysłał mnie przed wami, aby was zachować przy życiu” — 1 Mojż. 45:5.

Józef był wybitną postacią, obrazem na Pana Jezusa i wzorem do naśladowania dla uczniów Chrystusa. Zapisy Słowa Bożego nie precyzują, w jaki sposób kształtował się wyjątkowy charakter Józefa. Dowiadujemy się jedynie, jak objawiał się on w różnych sytuacjach, które spotykały Józefa.

Możemy przypuszczać, że jako syn Jakuba, Józef spędzał czas, słuchając opowieści swojego ojca o Panu Bogu i postępowaniu swojego ojca wobec dziadka Józefa – Izaaka oraz pradziadka – Abrahama. Te opowieści, włączając w to sen Jakuba o drabinie wiodącej do nieba, prowadzenie Jakuba przez Pana Boga do i z Paddan-Aram, a także pomoc Boża w przezwyciężeniu wielu doświadczeń, które spotykały Jakuba, mogły stworzyć w głowie Józefa obraz charakteru, który podobał się Panu Bogu.

Józef był pierwszym synem ukochanej żony Jakuba, Racheli. Już w młodym wieku – mając zaledwie 17 lat – okazał swoją prawość, kiedy „donosił Józef ojcu ich, co o nich mówiono złego” (1 Mojż. 37:2). Ponadto „Izrael kochał Józefa najbardziej ze wszystkich synów swoich, ponieważ urodził mu się na starość. Sprawiał mu też długą szatę z rękawami. Bracia jego widzieli, że ojciec kochał go więcej niż wszystkich jego braci, nienawidzili go,

więc i nie umieli się zdobyć na dobre słowo dla niego” (1 Mojż. 37:3-4).

Szczerłość Józefa oraz wyróżnianie go przez ojca postawiło go w trudnej sytuacji wobec braci. Możemy z tego wyciągnąć wniosek, że stronnictwo i faworyzowanie na podstawie cielesnych kryteriów jest grzechem i prowadzi do problemów (Jak. 2:1-4, 9). Niemniej jednak Pan Bóg wiedział, że ta sytuacja rodzinna przyczyni się do spełnienia Jego planu uczynienia z potomstwa Abrahama wielkiego narodu.

Sen Józefa

Bracia Józefa nie okazali mu życzliwości. Niemniej jednak „miał Józef sen i opowiedział go braciom swoim, oni zaś jeszcze bardziej go znienawidzili [...]. Oto wiązaliśmy snopy na polu; wtem snop mój podniósł się i stanął, a wasze snopy otoczyły go i pokłoniły się mojemu snopowi. Rzekli do niego bracia: Czy chciałbyś naprawdę królować nad nami?” (1 Mojż. 37:5, 7-8).

Z perspektywy rodzinnej, decyzja Józefa o podzieleniu się tym snem była nierozważna, gdyż mógł przewidzieć, że wywoła to wrogość słuchaczy. Być może był wtedy jeszcze młody i naiwny. Jego bracia prawidłowo

odczytali znaczenie tego snu, a przez to jeszcze bardziej znienawidzili Józefa. Niemniej jednak ten sen był jedną z Bożych obietnic, które dawały Józefowi siłę w trudnych chwilach, gdy musiał samotnie stawiać czoła doświadczeniom w Egipcie.

„Potem [Józef] miał jeszcze inny sen i opowiedział go braciom swoim. Powiedział: Miałem znowu sen: oto słońce, księżyc i jedenaście gwiazd kłaniało mi się. Zgromił go ojciec i rzekł do niego: Czyż więc ja, matka twoja i bracia twoi mielibyśmy przyjść i pokłonić ci się do ziemi? Wtedy zazdrościli mu bracia, lecz ojciec jego zachował to słowo w pamięci” – 1 Mojż. 37:9-11. Pan Bóg ponownie przekazał Józefowi sen o jego przyszłym wywyższeniu, aby wzmocnić go podczas jego pobytu w Egipcie. Kiedy Józef opowiedział o tym swojej rodzinie, ojciec go zganił, a zazdrość jego braci jeszcze bardziej się nasiliła.

Gdy jednostki są wyróżniane przez Boga, samolubstwo i zazdrość mogą wkraść się do serc innych, tak jak stało się to w przypadku braci Józefa. Ostatecznie bracia zostali uratowani przez Józefa, który panował nad nimi, choć przez wiele lat nic na to nie wskazywało. Z doświadczenia Józefa powinniśmy wyciągnąć dwie nauki: po pierwsze, nie chwalcmy się otrzymanymi błogosławieństwami, aby nie pobudzać zazdrości u innych, a po drugie, gdy widzimy, że ktoś jest wyróżniony, nie reagujemy zazdrością, lecz cieszymy się z jego powodzenia. Taka postawa rozwija sprawiedliwość w naszym charakterze i przynosi błogosławieństwo.

„Rzekł [Jakub] do niego [Józefa]: Idź więc i zobacz, jak się mają bracia twoi i co się dzieje z trzodą, i przynieś mi wiadomość. I wyprawił go z doliny Hebronu; a on przybył do Sychemu” (1 Mojż. 37:14). To, co zrobił Jakub, postawiło Józefa w bardzo niebezpiecznej sytuacji. Relacja pomiędzy Jakubem, jego synami oraz Józefem przypomina nam słowa apostoła Pawła zapisane w Efezj. 6:4: „A wy, ojcowie, nie pobudzajcie do gniewu dzieci swoich, lecz napominajcie i wychowujcie je w karności, dla Pana”. W pewnym stopniu upodobanie Jakuba spowodowało, że dziesięciu jego synów stanęło przeciwko Józefowi, po czym Jakub wydał Józefa na ich łaskę. Naśladowca Pana Jezusa powinien być bardziej rozważnym rodzicem.

„A gdy Józef przyszedł do braci swoich, ściągnęli z Józefa szatę jego, szatę z długimi rękawami, którą miał na sobie, pochwycili go i wrzucili go do studni” (1 Mojż. 37:21-22). Pozbawiony opieki ojca Józef doświadczył wściekłości swoich braci w całej pełni.

Jednakże Pan Bóg pokierował losem Józefa poprzez dwóch z jego braci. „A gdy to usłyszał Ruben, chciał go

[Józefa] wyrwać z ich ręki i rzekł: Nie zabijajmy go. Potem Ruben rzekł do nich: Nie przelewajcie krwi, wrzucicie go do tej studni na pustkowiu, ale nie podnoście na niego ręki. Chciał [Ruben] go bowiem wyratować z ich rąk i przyprowadzić do ojca” (1 Mojż. 37:21-22). Ruben chciał uratować życie Józefa i zwrócić go ojcu, Jakubowi, jednak Pan Bóg miał inne zamiary względem Józefa. Mimo wszystko Ruben pomógł ocalić życie Józefa.

Józef sprzedany

Następnie „rzekł Juda do braci swoich: Jaki pożytek z tego, że zabijemy brata naszego i zataimy, żeśmy go zabili? Chodźcie, sprzedajmy go Ismaelitom. Nie podnośmy na niego ręki naszej, gdyż jest on bratem naszym i z ciała naszego. I usłuchali go bracia” (1 Mojż. 37:26-27). W rezultacie Józef znalazł się w drodze do Egiptu, gdzie Pan Bóg chciał go umieścić, aby w przyszłości ocalić całą jego rodzinę. Sprzedanie Józefa Ismaelitom, potomkom Hagar, jest trafnym obrazem tego, jak cielesny Izrael stanie się odpowiedzialny za śmierć pozafiguralnego Józefa – Pana Jezusa.

Przeżywając to doświadczenie, Józef odczuwał prawdziwy strach. W późniejszym czasie jego bracia przywoływali to, jak bardzo był przerażony. „Zaiste, zgrzeszyliśmy przeciwko bratu naszemu, bo widząc utrapienie duszy jego, gdy nas błagał, nie usłuchaliśmy go” (1 Mojż. 42:21). Podobnie trudne doświadczenia są konieczne, aby przygotować Chrystusa i Jego naśladowców do dzieła błogosławienia wszystkich plemion ziemi. „Musimy przejść przez wiele ucisków, aby wejść do Królestwa Bożego” (Dzieje Ap. 14:22). Tak jak Józef, możemy przestraszyć się, lecz jeśli nie stracimy naszej wiary w Boże miłosierdzie i obietnice, dzięki doświadczeniu zwyciężymy.

„Potyfar, dworzanin faraona, dowódca straży przybocznej, Egipcjanin, kupił go [Józefa] od Ismaelitów, którzy go tam przywiedli. Pan jego widział, iż Bóg jest z nim i sprawia, iż we wszystkim, co czyni, ma powodzenie. Józef zdobył jego życzliwość i służył mu. Powołał go więc na zarządcę domu swego i powierzył mu całe swoje mienie” (1 Mojż. 39:1, 3-4). Pan Bóg błogosławił Józefowi, dlatego też jego pan, Potyfar, powierzył wszystkie sprawy opiece Józefa i dzięki temu również sam otrzymał błogosławieństwa. W tym wszystkim Józef nadal pozostawał prawym człowiekiem. Nie wykorzystał samolubnie błogosławieństwa Bożego ani nie poddał się pokusie dobrobytu.

To przypomina nam o Panu Jezusie, który unżył samego Siebie, aby stać się ciałem, które miało być doskonałą ofiarą okupową za Adama (1 Tym. 2:5-6).

Dodatkowo przypomina nam to pierwszą pokusę, której musiał stawić czoła Pan Jezus, aby użyć swojej mocy, by przemienić kamienie w chleb, ponieważ łaknął (Mat. 4:3-4). Podobnie Pan Bóg obdarza nas błogosławieństwami dla naszego dobra duchowego. Musimy opierać się pokusie wykorzystywania ich w samolubny sposób, dla zaspokojenia doczesnych potrzeb.

Józef oskarżony

Powodzenie Józefa przyciągnęło uwagę żony Potyfara. „Po tych wydarzeniach żona pana jego zwróciła uwagę na Józefa i rzekła: Połóż się ze mną! Ale on nie chciał i rzekł do żony pana swego: Oto pan mój [Potyfar] nie odmówił mi niczego oprócz ciebie, bo ty jesteś żoną jego. Jakże miałbym więc popełnić tak wielką niegodziwość i zgrzeszyć przeciwko Bogu?” – 1 Mojż. 39:7-9.

Józef zawdzięczał Panu Bogu powodzenie i pozycję, jaką zajmował. Jak mógłby samolubnie skorzystać z niej, grzesząc przeciwko Panu Bogu i Potyfarowi, swojemu panu? Prawość Józefa była ugruntowana, pomimo nieustających usiłowań żony Potyfara, aby go uwieść. Ona miała nadzieję, że w końcu uda się go złamać (1 Mojż. 39:10). Przypomina nam to o tym, jak istotne jest napomnienie świętego Pawła: „prostujcie ścieżki dla nóg swoich, aby to, co chrome, nie zboczyło, ale raczej uzdrowione zostało” (Hebr. 12:13).

W końcu żonie Potyfara udało się spotkać z Józefem, gdy inne osoby znajdowały się na zewnątrz i próbowała zmusić Józefa, aby się z nią położył. Józef jednak uciekł. Odrzucona przez Józefa, oskarżyła go o gwałt przed służbą, a później przed swoim mężem. „Przyszedł do mnie ten sługa, Hebrajczyk, którego sprowadziłeś do nas, aby poswawolić ze mną. Lecz gdy krzyczałam głośno i wołałam, zostawił szatę swoją u mnie i uciekł na dwór. Gdy pan usłyszał słowa swej żony, które mu powiedziała, mówiąc: Tak to postąpił ze mną twój niewolnik, rozgniewał się bardzo” (1 Mojż. 39:17-19).

Żona obwiniła Potyfara o przyczynienie się do tej sytuacji, wzbudzając w nim gniew i zmuszając go do ukarania Józefa za rzekome przestępstwo. Potyfar kazał wtrącić Józefa do więzienia, co sugeruje, że mógł wątpić w zarzuty skierowane wobec swojego sługi. Mimo że Józef był niewinny, został upokorzony poprzez więzienie, co przypomina nam o uniżeniu się naszego Pana aż do śmierci krzyżowej (Filip. 2:8).

Józef nie stracił jednak wiary w Pana Boga, ani w Jego obietnice. Pan nadal był z Józefem, dzięki czemu zyskał on przychylność nadzorcy więzienia. „Toteż przełożony więzienia powierzył Józefowi nadzór nad wszystkimi

więźniami, którzy byli w więzieniu. Wszystko, co tam się działo, działo się pod jego nadzorem [...] gdyż Pan był z nim i sprawił, że szczęściło mu się we wszystkim, cokolwiek czynił” – 1 Mojż. 39:21-23.

Józef z pokorą przyjął takie położenie, a dzięki temu, Pan Bóg błogosławił wszystkiemu, co Józef czynił. W ten sposób zyskał sobie znaczącą pozycję w więzieniu. „Po tych wypadkach zdarzyło się, że podczaszy króla egipskiego i piekarz zawinili przeciw panu swemu, królowi egipskiemu. Faraon [...] oddał ich pod straż w domu dowódcy straży przybocznej, tam, gdzie Józef był więźniem. A dowódca straży przybocznej przydzielił im Józefa, aby im posługiwał, gdy już pewien czas byli w więzieniu” – 1 Mojż. 40:1-4.

Poprzez te wydarzenia Pan Bóg miał doprowadzić Józefa do stanowiska, dzięki któremu będzie mógł ocalić swoją rodzinę. Pan Bóg zesłał podczaszemu i piekarzowi faraona sny, które przepowiadały ich dalszy los. Widząc, że byli przygnębieni, Józef chciał dowiedzieć się, co się stało, a później wyłożył znaczenie ich snów. To pokazuje kolejną cechę charakteru Józefa: troskę o innych, znajdujących się w gorszym położeniu, niż on sam. Przypomina nam to troskę Pana Jezusa o rodzaj ludzki, którą wziął na siebie. „Lecz on nasze choroby nosił, nasze cierpienia wziął na siebie. Lecz on zraniony jest za występki nasze, starty za winy nasze. [...] a jego ranami jesteśmy uleczeni” – Izaj. 53:4-5. Podobnie i my powinniśmy zawsze być w pogotowiu, by nieść pomoc i zachęty tym, którym wiedzie się gorzej niż nam. „A my, którzy jesteśmy mocni, winniśmy wziąć na siebie ułomności słabych, a nie mieć upodobania w sobie samych” – Rzym. 15:1.

Józef poprosił podczaszego faraona, by wspomniał o nim przed faraonem, kiedy zostanie przywrócony do swojej dawnej pozycji. Prosząc o to, Józef nie uskarżał się na swoich braci, Potyfara czy nawet żonę Potyfara. „Uprowadzono mnie bowiem podstępnie z ziemi Hebrajczyków, a tutaj także nie uczyniłem nic złego, za co by mnie miano wtrącić do więzienia” – 1 Mojż. 40:15. Józef nie pokusił się o popełnienie grzechu złorzeczenia. Zauważył, że to kierownictwo Pana Boga doprowadziło do tego, że znalazł się w Egipcie i oczekiwał cały czas, aby obietnice Boże wobec niego się wypełniły.

Lekcja dla nas

Józef służy jako doskonały przykład dla nas. Kiedy napotykamy trudności, bardzo łatwo popaść w grzech złorzeczenia. W Mannie z trzynastego grudnia brat Russell napisał komentarz odnośnie do tego, jaką postawę powinniśmy prezentować w tej kwestii: „To znaczy,

uznawszy jakieś rezultaty za dobre i mając świadomość, że byliśmy do nich prowadzeni przez Boską opatrność, powinniśmy szlachetniej myśleć, być bardziej wspaniałomyślni i uprzejmi wobec tych, którzy stali się instrumentami opatrności, mimo że mogli oni być nauczycielami wbrew własnej woli lub, jak bracia Józefa, pragnęli w rzeczywistości czegoś wręcz przeciwnego”.

Niemniej jednak nie nadszedł jeszcze czas wyzwolenia Józefa. Podczaszy zapomniał o jego prośbie i dopiero po ponad dwóch latach powiadomiono faraona o Józefie. Józef wytrwał ten czas i nadal pozostał wierny Panu (zobacz: komentarz Manny z czwartego stycznia). Kiedy w końcu nadszedł czas oswobodzenia Józefa z więzienia, Pan zesłał faraonowi dwa sny, które pokazały, że Egipt i otaczające go okolice będą cieszyć się siedmioma latami urodzaju, po których nadejdzie siedem lat wielkiego głodu. Żaden z mędrców egipskich nie mógł wyjaśnić tego snu i wtedy podczaszy przypomniał sobie o tym, co Józef uczynił dla niego i powiadomił o tym faraona (1 Mojż. 41:1-3).

„Wtedy faraon kazał sprowadzić Józefa, wyprowadzono go więc śpiesznie z więzienia. A gdy się ostrzygł i zmienił szaty, przyszedł do faraona. Wtedy faraon rzekł do Józefa: Miałem sen, [...] ale o tobie słyszałem, że gdy usłyszysz sen, umiesz go wyłożyć. Józef odpowiedział faraonowi: Nie w mojej to mocy, lecz Bóg udzieli faraonowi pomysłnej odpowiedzi” (1 Mojż. 41:14-16). Znalazłszy się w centrum uwagi, Józef wykazał swoją pokorę, oddając Panu Bogu całą zasługę wyjaśnienia tych snów. Przypomina nam to wielką pokorę Pana Jezusa, pomimo że był On Synem Bożym. „Rzekł do niego Jezus: Dlaczego zwiesz mnie dobrym? Nikt nie jest dobry, tylko jeden Bóg” (Łuk. 18:19).

Faraon powtórzył Józefowi swój sen (1 Mojż. 41:17-24). „Wtedy rzekł Józef do faraona: Sny faraona oznaczają jedno i to samo. Bóg oznajmia w nich faraonowi, co zamierza uczynić [...]. Nadejdzie teraz siedem lat wielkiej obfitości w całej ziemi egipskiej, a po nich nadejdzie siedem lat głodu i zapomnę, że była wielka obfitość w ziemi egipskiej, i głód wyniszczy ziemię [...]. Niech więc faraon upatrzy teraz męża rozsądnego i mądrego i niech ustanowi go zarządcą całej ziemi egipskiej” – 1 Mojż. 41:25,29-30,33.

Pan Bóg natychmiast objawił Józefowi znaczenie snów. Oba sny pokazywały, że Pan Bóg zamierzał zesłać siedem lat urodzaju, a następnie siedem lat głodu. Józef nie wiedział, że poprzez Boże kierownictwo, lata głodu sprowadzą jego rodzinę do Egiptu w poszukiwaniu żywności, a dzięki temu znów się z nim połączą. Józef

zakończył swoją interpretację tym, co Pan Bóg oczekiwał od faraona. „Niech faraon działa i niech ustanowi namiestników nad krajem i zbiera piątą część urodzajów w ziemi egipskiej przez siedem lat obfitości. Niech nagromadzą wszelkiej żywności podczas tych dobrych lat, które nadejdą [...] i przechowują ją. Żywność ta będzie zapasem dla kraju na siedem lat głodu, które nastaną w ziemi egipskiej, i kraj nie będzie wyniszczony przez głód” – 1 Mojż. 41:34-36.

Pobudzony przez wpływ tych snów, pewność ich znaczenia, a także sugestię, aby ustanowić zarządcę do gromadzenia zboża przez lata urodzaju, faraon wyniósł Józefa do pozycji swojej prawej ręki i ustanowił go namiestnikiem. W fakcie, że Józef sam nie zaproponował siebie do tej roli, widzimy jego pokorę. „Rzekł tedy faraon do dworzan swoich: Czy moglibyśmy znaleźć innego męża, który miałby ducha Bożego tak jak ten? Do Józefa zaś faraon rzekł: Skoro Bóg oznajmił ci to wszystko, nie ma nikogo, kto by był tak rozsądny i mądry jak ty. Ty będziesz zarządzał domem moim, a do poleceń twoich będzie się stosował cały lud mój, tylko tronem będę większy od ciebie” – 1 Mojż. 41:38-40.

Fakty, że Józef posiadał „ducha Bożego” oraz że Pan Bóg informował go o swym planie, zdecydowały, że faraon to właśnie jego uznał za najodpowiedniejszą osobę na stanowisko namiestnika. Boży duch przebywał w Józefie, czyniąc z niego gotowe i użyteczne narzędzie w Boskim ręku. Widzimy w tym piękny obraz na Pana Jezusa, posiadającego ducha Bożego bez miary (Jan. 3:34), oraz „jak Bóg namaścił go Duchem Świętym i mocą, jak chodził, czyniąc dobrze i uzdrawiając wszystkich opętanych przez diabła, bo Bóg był z nim” (Dzieje Ap. 10:38). Tak jak Józef oraz nasz Pan, musimy być przepełnieni duchem Bożym (Efezj. 5:18), aby służyć Panu Bogu we właściwy sposób z szacunkiem i czcią (Hebr. 12:28).

Bracia Józefa

Kiedy rozpoczął się głód, bracia Józefa udali się do Egiptu, aby zakupić żywność, gdzie spotkali Józefa, nie wiedząc, że to jest on. Józef obchodził się z nimi tak, aby sprawdzić, czy ich serca zmiękły od czasu, gdy sprzedali go do niewoli. Józef ostatecznie wyjawiał im, kim naprawdę jest. „Józef zaś rzekł do braci swoich: Zbliżcie się, proszę, do mnie! A gdy się zbliżyli, rzekł: Jam jest Józef, brat wasz, którego sprzedaliście do Egiptu. Lecz teraz nie trapić się ani nie róbcie sobie wyrzutów, żeście mnie tu sprzedali, gdyż Bóg wysłał mnie przed wami, aby was zachować przy życiu. Bóg posłał mnie przed wami, aby zapewnić wam przetrwanie na ziemi i aby wielu zostało

zachowanych przy życiu” – 1 Mojż. 45:4-5,7.

Józef nie chciał się zemścić na nich ani na ich bliskich za przestępstwo, którego się dopuścili wobec niego. Zrozumiał i przyjął, że to Pan Bóg postawił go na takim stanowisku, więc odpowiedział na to zgodnie z Bożym duchem. Jest to piękny obraz na ziemską misję Pana Jezusa, którą zrealizował, aby położyć swoje cielesne życie jako okup za Adama, aby dzięki temu Izrael i rodzaj

ludzki mogli otrzymać wyzwolenie.

Wiara, prawda, pokora i posłuszeństwo Józefa wspaniale przedstawiają charakter naszego Pana, Jezusa Chrystusa, który umożliwił Mu stać się wtórym Adamem, duchem ożywiającym (1 Kor. 15:45). Obyśmy jak najlepiej naśladowali charakter Józefa, abyśmy dzięki temu mogli mieć udział z naszym Panem w dziele wielkiego wyzwolenia wszystkich ludzi.

— Ernie Kuenzli —

Synowie Jakuba

Podwójne dziedzictwo w ziemi

„Synowie Lei: pierworodny Jakuba **Ruben, Symeon, Lewi, Juda, Issachar i Zebulon**. Synowie Racheli: **Józef i Benjamin**. Synowie Bilhy, służącej Racheli: **Dan i Naftali**. Synowie Zylpy, służącej Lei: **Gad i Aszer**. To są synowie Jakuba, którzy urodzili mu się w Paddan-Aram” — 1 Mojż. 35:23-26.

Lista dwunastu synów Jakuba jest jasna, zatem można by się spodziewać, że będą oni stanowić 12 plemion Izraela. Tak się jednak nie stało! Później Bóg przekazał Mojżeszowi nieco inną listę 12 plemion Izraela – tych, którzy mieli komunikować się z Mojżeszem (4 Mojż. 1:5-15).

- | | |
|--------------|--------------|
| (1) Ruben | (7) Manasses |
| (2) Symeon | (8) Benjamin |
| (3) Juda | (9) Dan |
| (4) Issachar | (10) Aszer |
| (5) Zebulon | (11) Gad |
| (6) Efraim | (12) Naftali |

Plemię Józefa jest powiązane z plemionami Manasses i Efraima; jednak Manasses i Efraim nie należą do dwunastu synów Jakuba. Co więcej, brakuje plemienia Lewiego. Jakie jest wyjaśnienie?

Lewi

Często mówimy o dwunastu plemionach Izraela. W przypadku ziemi Izraela istniało tylko dwanaście plemion posiadających dziedzictwo w ziemi. Plemię Lewiego, czyli plemię kapłańskie, nie otrzymało dziedzictwa ziemskiego. „I rzekł Pan do Aarona: W ich ziemi nie będziesz miał dziedzictwa, nie będzie też dla ciebie wśród nich działu. Ja jestem twoim działem i twoim dziedzictwem wśród synów izraelskich” (4 Mojż. 18:20).

To wyjaśnia brak plemienia Lewiego na mapach Izraela. Jahwe jest ich dziedzictwem, co jest znacznie

cenniejsze niż dziedziczenie ziemi. Jest to proroczy obraz niebiańskiego dziedzictwa Kościoła, które przewyższa ziemskie dziedzictwo.

Efraim i Manasses

Lista z pierwszego rozdziału 4 Księgi Mojżeszowej łączy Józefa z Efraimem i Manassesem. I dobrze, ponieważ są to dwaj synowie Józefa. „Józefowi urodzili się w ziemi egipskiej synowie, których mu urodziła Asenat, córka Poti-Fera, kapłana z On: Manasses i Efraim” (1 Mojż. 46:20).

Wygląda więc na to, że obaj synowie Józefa zostali włączeni do plemion Izraela z dziedziczeniem ziemi. Dlaczego jednak synowie Józefa mieliby być traktowani w tak szczególny sposób? Odpowiedź na to pytanie prowadzi nas do prawa dziedziczenia pierworodnych.

W systemie patriarchalnym prawo pierworodztwa dla najstarszego syna oznaczało, że otrzymywał on podwójną część spadku po ojcu. Na przykład, w rodzinie składającej się z czterech synów, spadek jest podzielony na pięć części:

1. urodzony: 2 części – (tzw. podwójna część)
2. urodzony: 1 część
3. urodzony: 1 część
4. urodzony: 1 część

Istniało również specjalne błogosławieństwo ojca, które gwarantowało pierworodnemu synowi zwierzchnictwo nad rodziną, uznanie jego kierownictwa w oddawaniu

czci Jahwe oraz błogosławieństwo duchowe. Przykładem tego jest błogosławieństwo, które Izaak dał Jakubowi, myśląc, że jest Ezawem. Powiedział: „Niech ci Bóg da rosę niebios i żyzność ziemi oraz obfitość zboża i wina. Niechaj ci służą ludy i niechaj ci pokłon oddają narody. Bądź panem braci twoich, a niech ci pokłon oddają synowie matki twojej. Kto ciebie przeklinać będzie, niech będzie przeklęty, a kto tobie błogosławić będzie, niech będzie błogosławiony” (1 Mojż. 27:28-29).

W tym błogosławieństwie nie ma odwołania do jego podwójnej części. Było ono wyjątkowe, ponieważ obiecywało duchowe korzyści.

Ten sposób postępowania został w pewnym stopniu podtrzymany w Prawie Mojżeszowym. Wyjaśnienie zostało podane, gdy w grę wchodziła sytuacja posiadania więcej niż jednej żony, która urodziła dzieci. „Jeżeli ktoś będzie miał dwie żony, jedną ulubioną, drugą nie lubianą, a one obie – i ta ulubiona, i ta nielubiana – urodzą mu synów, a pierworodnym będzie syn tej nie lubianej, to gdy będzie przydzielał swoim synom dziedzictwo, nie może nadać pierworodztwa synowi ulubionej z pominięciem syna tej nie lubianej, który jest jego pierworodnym. Lecz uzna za pierworodnego syna tej nie lubianej, dając mu podwójnie ze wszystkiego, co posiada, gdyż on jest pierwociną siły jego, jemu przysługuje prawo pierworodztwa” – 5 Mojż. 21:15-17.

To jednak nie oznaczało, że prawo do błogosławieństwa pierworodnego nie mogło zostać utracone w żadnych okolicznościach. Prawo to mogło zostać uchylone i przekazane innemu, jeśli pierworodny był w jakikolwiek sposób ewidentnie niegodny swej roli.

Przypadek Jakuba i Ezawa jest pierwszym przykładem takiej sytuacji. Mimo że Ezaw był pierworodnym i miał prawo do błogosławieństwa jak dla pierworodnego, to jednak zaniedbał to prawo. Ezaw przedłożył swoją cielesną potrzebę zaspokojenia głodu nad błogosławieństwo pierworodnego. „Pewnego razu przyrządził Jakub potrawę, a Ezaw przyszedł zmęczony z pola. Rzekł wtedy Ezaw do Jakuba: Daj mi, proszę, skosztować nieco tej o to czerwonej potrawy, bo jestem zmęczony. Dlatego nazwano go Edom. Na to rzekł Jakub: Sprzedaj mi najpierw pierworodztwo twoje. A Ezaw rzekł: Oto jestem bliski śmierci, na cóż mi więc pierworodztwo? Jakub rzekł: Przysięgnij mi wpierw. I przysiągł mu, i sprzedał pierworodztwo swoje Jakubowi. Wtedy Jakub podał Ezawowi chleb i ugotowaną soczewicę, a on jadł i pił. Potem wstał i odszedł. Tak wzgardził Ezaw pierworodztwem” – 1 Mojż. 25:29-34.

W tej transakcji nie było nic nieuczciwego, ponieważ

spełniała wszystkie wymogi ważnej umowy. Elementy ważnej umowy to:

1. oferta i akceptacja: oferta złożona przez Jakuba została zaakceptowana przez Ezawa,
2. legalność: umowa nie naruszała żadnego prawa,
3. wynagrodzenie: cena kontraktu została jasno określona,
4. zdolne strony: wszyscy uczestnicy byli świadomi swoich działań,
5. wzajemna zgoda: poprzez przysięgę Ezaw zobowiązał się do przeprowadzenia transakcji (www.nolo.com/legalencyclopedia/contracts-basics-33367.html).

Jakub przedstawił swoją cenę, którą Ezaw zaakceptował. Relacja dodaje, że Ezaw „wzgardził” swoim prawem pierworodztwa i w rezultacie je stracił. Apostoł Paweł dodatkowo wyjaśnia jego niegodność względem prawa pierworodztwa: „żeby nikt nie był rozpustny lub lekkomyślny jak Ezaw, który za jedną potrawę sprzedał pierworodztwo swoje” (Hebr. 12:16).

Wybór Józefa (dla Efraima i Manasses)

Ta sama dynamika dotyczyła również Józefa. Nie ulega wątpliwości, że Józef wyróżniał się spośród swoich braci na początku ich życia. Ich zazdrość, która przerosła się w nienawiść, zaowocowała strasznym czynem przeciwko Józefowi, gdy sprzedali go w niewolę (1 Mojż. 37: 18-20). Jego bracia okazali się niegodni przypadających na nich błogosławieństw, sprzedając Józefa w niewolę. Ich zachowanie kontrastuje ze szlachetnością Józefa, która została później ujawniona, gdy uratował całą rodzinę.

Niektórzy mogą argumentować, że Ruben postąpił szlachetnie, ratując życie Józefa i dlatego powinien zachować prawo pierworodztwa (1 Mojż. 37:21-22). To może być prawdą, ale Ruben zdyskwalifikował się z zupełnie innego powodu. Popełnił okropny akt niemoralności z nałożnicą Jakuba – Bilhą (1 Mojż. 35:22). Ten czyn wykluczył go z otrzymania specjalnego błogosławieństwa pierworodnego.

A co z dwoma następnymi synami, Symeonem i Lewim? Czy błogosławieństwo pierworodnego nie mogło przejść na nich, tak jak miało to miejsce w przypadku Jakuba, który był drugi w kolejności urodzenia, gdy okazało się, że Ezaw nie był godzien?

Nie, z dwóch powodów. Zarówno Symeon, jak i Lewi, postępowali w sposób, który ich wykluczył z prawa dziedziczenia. Zachowali się podstępnie i skrytobójczo

wobec Sychema, który kochał ich siostrę, Dinę. W prorocztwie wygłoszonym na łożu śmierci Jakub potępił ich obu:

„Symeon i Lewi – to bracia; miecze ich są narzędziami gwałtu. Nie bierz udziału, duszo moja w radzie ich, nie przyłączaj się do ich wspólnoty, serce moje, bo w gniewie zabili mężów, a w swawoli okaleczyli woły. Przeklęty ich gniew, bo jest gwałtowny, i zapalczywość ich, bo jest sroga. Rozdzielę ich w Jakubie i rozproszę ich w Izraelu” – 1 Mojż. 49:5-7.

Drugim powodem, który jest tu najważniejszy, jest fakt, że Józef był w rzeczywistości pierworodnym. Był pierworodnym synem Racheli. Odrzucenie Rubena bezpośrednio doprowadziło do tego, że to Józef otrzymał błogosławieństwo pierworodnego.

W ten sposób Józef otrzymał dziedzictwo pierworodnego, a jego dwaj synowie, Efraim i Manasses, stali się synami Izraela. Zauważmy, jak Jakub jasno to wyraża: „Dlatego teraz do mnie należą obaj synowie twoi, którzy urodzili ci się w ziemi egipskiej, zanim przybyłem do ciebie do Egiptu; Efraim i Manasses będą moimi jak Ruben i Symeon” – 1 Mojż. 48:5.

Jakub dał Józefowi podwójną porcję dziedzictwa, a każdy z jego dwóch synów był jego ostatecznym odbiorcą. To właściwe, ponieważ miłość i miłosierdzie Józefa wywyższyły go ponad jego braci. Ten porządek jest wyjaśniony w następującym fragmencie Pisma Świętego: „Synami Rubena, pierworodnego Izraela – gdyż on był pierworodnym, lecz ponieważ zbezcześcił łoże swego ojca, jego prawo pierworodztwa zostało nadane synom Józefa, syna Izraela, lecz bez wciągania tego pierworodztwa do rodowodu” – 1 Kron. 5:1.

W tym przypadku błogosławieństwo podwójnej części dla pierworodnego ma charakter materialny – polega na dziedziczeniu ziemi przez Efraima i Manassesa. Istnieje również duchowa strona tego błogosławieństwa; Józef nie otrzymuje go, ale Juda tak. Zwróćmy uwagę na następujący werset: „Gdyż Juda był najpotężniejszym w gronie swoich braci i od niego wywodził się panujący, chociaż prawo pierworodztwa należało do Józefa” – 1 Kron. 5:2.

To wywyższenie Judy jest również widoczne w prorocztwie Jakuba na łożu śmierci. „Nie oddali się berło od Judy ani buława od nóg jego, aż przyjdzie władca jego, i jemu będą posłuszne narody” – 1 Mojż. 49:10.

Tekst z 1 Księgi Kronik jednoznacznie stwierdza, że Juda „przewyższał” swoich braci. Kilka wersetów z 1 Księgi Mojżeszowej ilustruje ostateczną wyższość Judy nad swoimi braćmi.

Najpierw musimy spróbować wyjaśnić pozorną bezwzględność postępowania Judy, który sugerował sprzedaż Józefa jako niewolnika (1 Mojż. 37:26-27). Działanie Judy można interpretować w innym, bardziej pozytywnym świetle. Ruben, pierworodny i ewidentny przywódca braci, nie chciał śmierci Józefa. Historia mówi nam, że planował uratować Józefa później. Następnie Ruben opuszcza scenę tych wydarzeń. Najwyraźniej Juda nie wiedział o planie Rubena. Jeśli Juda nie chciał śmierci Józefa, jak mógł postąpić w obliczu zabójczej nienawiści swoich braci? Jeśli życie Józefa miało zostać ocalone, należało podjąć jakieś działania, aby odwrócić zbrodniczy zamiar pozostałych braci. Juda mógł uratować życie brata, sugerując sprzedaż Józefa jako niewolnika.

W obu tekstach zauważamy prorocze nawiązanie do Mesjasza, który miał wywodzić się z plemienia Judy. Dlaczego więc to właśnie Juda został wybrany do tego błogosławieństwa, a nie Józef?

Trzeba przyznać, że sugestię Judy można interpretować na dwa sposoby. Jednakże, biorąc pod uwagę późniejszą pozytywną ocenę Judy, jesteśmy skłonni przedstawić go w tej sytuacji jako postać, która ratuje życie z czystymi motywami, podobnie jak Ruben, który nie chciał zabić Józefa.

Kolejnym przykładem rozwoju sprawiedliwości Judy jest jego gotowość pozostania w Egipcie zamiast Beniamina. „A Juda rzekł do Izraela, ojca swego: Pozwól iść chłopcu temu ze mną. Wyruszymy zaraz i pojedziemy, aby zachować życie i nie umrzeć zarówno my, jak i ty, i dzieci nasze, **Ja ręczę za niego**, ode mnie żądaj jego zwrotu. Jeżeli nie przywiodę go do ciebie i nie stawię go przed tobą, będę wobec ciebie obciążony winą po wszystkie dni” – 1 Mojż. 43:8-9.

Chociaż Juda nie używa tego słowa, zasadniczo zgłasza się na ochotnika, aby być „okupem” za Beniamina, jeśli zajdzie taka potrzeba; podobnie jak jego potomek, Jezus, który stał się okupem za wszystkich. W ten sposób Józef otrzymał materialną część błogosławieństwa pierworodnego, podwójną część ziemi plemion Izraela. Jednak Juda otrzymał duchową część błogosławieństwa pierworodnego, stając się przodkiem Jezusa. „Gdyż Juda był najpotężniejszym w gronie swoich braci i od niego wywodził się panujący, chociaż prawo pierworodztwa (podwójna część) należało do Józefa” (1 Kron. 5:2).

Historia Józefa i jego braci ukazuje, że grzech niesie za sobą konsekwencje. Józef i Juda stanowią przykłady oddania Bogu, za co zostali obdarzeni wspaniałymi błogosławieństwami zarówno materialnymi, jak i duchowymi

— David Stein —

Grzechy braci Józefa

„A Izrael kochał Józefa najbardziej ze wszystkich synów swoich, ponieważ urodził mu się na starość. Sprawił mu też długą szatę z rękawami. Bracia jego widzieli, że ojciec kochał go więcej niż wszystkich jego braci, nienawidzili go więc i nie umieli się zdobyć na dobre słowo dla niego” – 1 Mojż. 37:3-4.

Poddanie się nienawiści było trucizną, którą wypili starsi bracia Józefa, knując spisek mający na celu usunięcie go z rodziny. W swoim postępowaniu ujawnili grzeszne cechy: brak szacunku, zazdrość, oszustwo, chciwość i brak szczerzej miłości, które na zawsze zmieniły ich samych oraz ich dziedzictwo.

Brak szacunku

Pewnego dnia Józef został w domu ze swoim ojcem, podczas gdy jego bracia zajmowali się trzodą w pobliżu miejscowości Sychem. Jakub nie miał żadnych wieści od swoich synów. Martwiąc się o ich los, Jakub wysłał Józefa, aby ich odnalazł i przyniósł wiadomości. Kiedy Józef odnalazł swoich braci, był prawdopodobnie szczęśliwy, że są bezpieczni i zdrowi. Jego bracia nie czuli jednak tego samego w stosunku do niego. „I ujrzeli go z daleka; lecz zanim się do nich zbliżył, zmówili się, że go zabiją, mówiąc jeden do drugiego: Oto idzie ów mistrz od snów! Nuże, chodźmy i zabijmy go, i wrzucmy go do jakiej studni, a potem powiemy: Dziki zwierz go pożarł” – 1 Mojż. 37:18-20.

Bracia byli owładnięci zazdrością i nienawiścią do młodszego brata, wrzucając Józefa do wyschniętej studni. Nanosząc krew zwierzęcą na ozdobną szatę Józefa, którą ich ojciec zrobił z miłości do niego, bracia chcieli oszukać Jakuba tak, by uwierzył, że Józef został zabity przez zwierzę. Możemy sobie tylko wyobrazić żal, jaki poczuł Jakub, gdy dowiedział się, że jego ukochany syn nie żyje.

Jak mogli bracia Józefa zadawać taką udrękę ojcu w jego podeszłym wieku? To było okropne okazywanie braku szacunku, nie tylko wobec ich ojca, ale także wobec Boga, opiekuna ich rodzin.

Bracia nie zabili Józefa, lecz pozbyli się go, sprzedając jako niewolnika midiańskim kupcom. Midianici byli koczowniczym plemieniem wywodzącym się od Midiana, syna Abrahama i Ketury. Ta grupa później sprzedała Józefa jako niewolnika do Egiptu.

Nienawiść

Grzechy braci narodziły się z ich nienawiści do Józefa. Nienawiść często wynika z zazdrości (pragnienia posiadania tego, co posiada inna osoba) oraz pogardy (przekonania o niższości innej osoby). Osoba nienawidząca często dyskredytuje lub umniejsza znaczenie sytuacji, lub osoby, aby zdobyć uznanie. Bracia Józefa pozwolili, by nienawiść i zazdrość narastały w ich sercach.

1 Mojż. 37 opisuje także dwa sny Józefa, które wywołały gniew u jego braci. Oni interpretowali jego sny jako prorocstwo, że pewnego dnia będą mu się kłaniać. To uraziło ich i wzmocniło ich negatywne uczucia wobec Józefa. Apostoł Jan opisuje głęboką przepaść, w którą wpadali: „Każdy, kto popełnia grzech, czyni również nieprawość, grzech bowiem jest nieprawością” – 1 Jana 3:4 (BL).

Greckie słowo oznaczające „grzech” to *hamartia*, pochodzące z łucznictwa, co oznacza „chybienie celu”. Grzech to nie tylko popełnienie błędu w osądzie, ale także brak zrozumienia całego sensu ludzkiego życia. To nie tylko pogwałcenie prawa, ale także obraza relacji z Bogiem. Grzech to nie tylko niewykonanie rozkazu pana przez sługę, ale także niewdzięczność dziecka wobec rodzica, a także niebiańskiego Ojca. Bracia Józefa z pewnością chybili celu we wszystkich tych aspektach.

Zazdrość

Zazdrość może wywoływać różne negatywne cechy charakteru, prowadząc do nienawiści. Kiedy stajemy się „zazdrośni”, zazdrościmy innym tego, co posiadają. Ten rodzaj zazdrości jest grzechem i nie może być częścią charakteru prawdziwego chrześcijanina. Pozwalanie na to, by zazdrość rosła w sercu, ukazuje jej kontrolę przez nasze cielesne pragnienia (1 Kor. 3:3). „Nie bądźmy chciwi próżnej chwały, jedni drugich drażniąc, jedni drugim zazdroszcząc” – Gal. 5:26. W przypadku braci Józefa ich zazdrość usunęła z serc wszelką miłość, jaką mogli darzyć Józefa.

Zazdrość uniemożliwiła również starszym braciom wykazanie się większą mądrością, zrozumieniem i miłością do ojca. Jakub kochał swoich synów, jednak zazdrość sprawiła, że uzurpowali sobie władzę ich ojca. Ich zazdrość była tak silna, że związała ich razem na następne dwadzieścia lat, podczas których skrywali swój straszny sekret.

Oszustwo

Oszustwo to działanie mające na celu przekonanie kogoś, że fałszywa informacja jest prawdą. Bracia oszukali Józefa oraz swojego ojca, Jakuba, co stanowiło grzech wobec ich niebiańskiego Ojca. Grzech miał swoje konsekwencje, a rodzina już nigdy nie była taka sama.

Jak możemy odnieść tę lekcję do siebie? Czy nasze myśli są czyste? Czy potrafimy powstrzymać się, zanim nasze nieczyste myśli przerodzą się w zwodnicze praktyki? Czy staramy się kroczyć w świetle Słowa Bożego i poddawać się Bożym korektom? Przykład braci Józefa ostrzega nas, że sposób, w jaki traktujemy naszą rodzinę, jest istotnym wskaźnikiem naszego postępowania jako chrześcijan.

Pismo Święte przedstawia kilka innych przypadków oszustwa w rodzinie i ich konsekwencje. Słowo „oszukać” pojawia się 67 razy. Inne przykłady oszustwa to:

1. Jakub oszukał swojego ojca, Izaaka (1 Mojż. 27).
2. Dalila zwiodła Samsona, aby wyjawiał swój sekret (Sędz. 16).
3. Wąż zwiodł Ewę, aby zjadła zakazany owoc (1 Mojż. 3).

Oszustwo czasami wynika z zazdrości. Pożądanie dóbr doczesnych często napędza światowe społeczeństwo wokół nas (Obj. 18:1-4). Nie możemy pozwolić, aby nasze ciało popychało nas do uczestnictwa w tym grzechu. To oszustwo i naruszenie dziesiątego przykazania: „Nie pożądaj” (2 Mojż. 20:17).

Zamiast tego powinniśmy radować się z błogosławieństw innych ludzi jako darów od Boga. Gdyby bracia Józefa uznali jego łaskę za błogosławieństwo od ich Ojca niebieskiego, nigdy nie przysłoby im do głowy skrzywdzenie Józefa ani oszustwo wobec Jakuba. Lekcją dla nas jest to, by odłożyć uczynki ciała i zamiast tego okazywać współczucie, zrozumienie i miłość. Chciwość i zazdrość są okrutne, krzywdzące i twarde jak grób (Pieśń 8:6, BG).

Chciwość

W chwili współczucia Juda zapytał swoich braci: „Jaki pożytek z tego, że zabijemy brata naszego i zataimy, żeśmy go zabili? Chodźcie, sprzedajmy go Ismaelitom.

Nie podnośmy na niego ręki naszej, gdyż jest on bratem naszym i z ciała naszego” – 1 Mojż. 37:26-27.

Bracia posłuchali Judy i zgodzili się sprzedać go Ismaelitom za dwadzieścia srebrników (1 Mojż. 37:28). Srebro może być dla nas lekcją. Srebro w Biblii symbolizuje:

1. Odkupienie i zbawienie (Mat. 26:15; Zach. 11:12-13).
2. Bogactwo i dobrobyt (1 Mojż. 13:2; Przyp. 3:14-15).
3. Czystość i świętość (2 Mojż. 26:19; 4 Mojż. 7:13).

Przebaczenie

Całkowite przebaczenie braciom przez Józefa jest pięknym przejawem dobroci jego charakteru, który rozwinął się w jego sercu pomimo licznych trudnych doświadczeń. Przebaczenie braciom zbiegło się w czasie ze sprowadzeniem przez nich do Egiptu Beniamina, ich najmłodszego brata.

Beniamin (hebr. *Binyamin*, „syn prawicy”) był dwunastym i najmłodszym synem w rodzinie Jakuba, urodzonym z Racheli, co czyni go bratem Józefa z tej samej matki. W przeciwieństwie do Józefa Beniamin urodził się w Kanaanie i jest przodkiem plemienia Beniamina.

Ziemia Kanaan była obszarem, który Bóg obiecał Abrahamowi i jego potomkom. Było to ich przyrzeczone dziedzictwo jako ludu wybranego przez Boga: „Ziemie, na której przebywasz jako przychodzień, całą ziemię kanaanejską dam tobie i potomstwu twemu po tobie na wieczne posiadanie i będę Bogiem ich” – 1 Mojż. 17:8, „Kraina opływająca mlekiem i miodem” (2 Mojż. 3:17; 4 Mojż. 13:27; Amos 3:2).

Józef pobłogosławił swojego brata Beniamina większymi porcjami niż jego pozostałych braci. Może to być zapowiedzią tego, jak Bóg błogosławi nie tylko pierworodnym swojego stworzenia, ale także Izraelowi i całej ludzkości.

Po śmierci Jakuba bracia Józefa obawiali się, że Józef zemści się na nich za ich wcześniejsze postępowanie. Uprowadzając Józefa, błagali o przebaczenie, powołując się na prośbę ojca wypowiedzianą przed jego śmiercią (1 Mojż. 50:16-17). Józef był głęboko wzruszony i zapłakał nad ich prośbą.

Zemsta była z pewnością ostatnią rzeczą, o której myślał Józef. Zamiast tego powiedział im: „Nie bójcie się! Czyż ja jestem na miejscu Boga? Wy wprowadzicie knuliście zło przeciwko mnie, ale Bóg obrócił to w dobro, chcąc uczynić to, co się dziś dzieje: zachować przy życiu liczny lud” – 1 Mojż. 50:19-20.

Przebaczenie to świadome odrzucenie urazy i gniewu. Przebaczenie braciom było największym osiągnięciem Józefa i jego dziedzictwem dla jego dzieci i dla nas.

W grzechach braci Józefa widzimy niekontrolowaną rywalizację między rodzeństwem. Widzimy, jak Józef okazuje wiarę, poddając się Bożemu kierownictwu. Dostrzegamy Bożą moc i opatrność w formowaniu Izraela jako wielkiego narodu zgodnie z zasadami, które musimy wziąć sobie do serca.

Jezus przekazał nam bardzo istotną lekcję o miłości w Ewangelii Jana 13:34, która z pewnością znalazła odzwierciedlenie w doświadczeniach Józefa. Jesteśmy wezwani do wybaczenia tym, którzy nas obrażają. Jesteśmy wezwani do postrzegania naszych trudności jako części osobistego planu Boga dla nas, aby nauczyć się, jak służyć innym, przynosząc Mu cześć i chwałę. Miłość skierowana do siebie nawzajem, zwłaszcza do naszych braci, jest podstawową cechą charakteru, którą musimy w sobie zaszczyć i pielęgnować.

Prawdziwa miłość

Prawdziwa miłość jest silna, szczerza i autentyczna.

Józef przyćmił swoich braci

Wiara Józefa w działaniu

„Przez wiarę wspomniął umierający Józef o wyjściu Izraelitów i dał polecenie dotyczące swoich kości” — Hebr. 11:22.

Apostoł Paweł umieszcza Józefa na długiej liście bohaterów wiary. Wiara tych bohaterów, zademonstrowana w ich doświadczeniach życiowych, wystawiła im „chlubne świadectwo” przed Bogiem (Hebr. 11:2). Święty Paweł wyjaśnia, że ich wiara była napędzana nadzieją na lepszą, niebiańską ojczyznę (Hebr. 11:13-14).

Analizujemy życie Józefa pod kątem szczegółów jego wiary w działanie, uległości i posłuszeństwa względem woli Bożej. Jak podsumował święty Paweł, spodziewamy się, że nadzieja Józefa na przyszły raj była jego natchnieniem, jego przyszłym celem, który kształtował życie poświęcone Bogu.

Poprzez Obietnicę Abrahamową, którą Bóg potwierdził ich ojcu Jakubowi w Betel (1 Mojż. 35:9-15),

Przynosi trwale i głębokie uczucie, które obejmuje wzajemny szacunek, zrozumienie i przebaczenie. Na początku bracia Józefa byli tak wzburzeni, ogarnięci zazdrością i nienawiścią, że nie potrafili dostrzec pięknej, kochającej rodziny, która była w ich zasięgu. W końcu poznali konsekwencje swojego grzechu. Módlmy się, aby współczucie i miłość zawsze były priorytetem w naszych decyzjach. Miłość zawsze zwycięża we właściwym Bożym czasie.

Podsumowanie

Grzechy braci Józefa stanowią przestrożę, ostrzeżenie przed niszczycielską mocą grzechu. Pragnęli oni łaski ojca i popadli w nienawiść do Józefa. Historia Józefa może być naszą historią. On rozpoznał łaskę swojego niebiańskiego Ojca i ukazał nam budującą moc uczciwości, współczucia i miłości jako drogę, którą Bóg wyznaczył dla nas w naszych własnych zmaganiach.

Podążajmy za przykładem Pana Jezusa: „Nowe przykazanie daję wam, abyście się wzajemnie miłowali, jak Ja was umiłowałem; abyście się i wy wzajemnie miłowali” – Jan 13:34. Bogu niech będzie chwała.

— John Trzeciak —

Bóg zaprosił Józefa i jego braci, aby przystąpili do Niego w wierze i cieszyli się przyszłymi błogosławieństwami. Józef odpowiedział na to wezwanie, a jego życie rozwinęło się jako dziedzictwo wiary wytrwałej w działanie.

W przeciwieństwie do niego, bracia Józefa tkwili w przeszłości, szukając zemsty i przewagi nad nim. Cieleśni bracia Józefa byli ślepi na Boże zaproszenie do wiary (1 Mojż. 37:4-8).

Zachowanie wiary w Boga we wrogim środowisku nie było łatwe dla Józefa. To była walka między jego poczuciem sprawiedliwości a niesprawiedliwością jego wrogów, miłosiernym sercem a ich okrutną niegodziwością, pokorą a pychą jego braci (1 Mojż. 39:1-23).

Bóg był z Józefem podczas każdej z tych walk. Jednak podobnie jak my, Józef mógł dostrzec dowody

Bożej mocy dopiero z perspektywy czasu. Jego wiara była niezbędna, aby prowadzić codzienną walkę i zaufać Bogu, że wzmocni go w kryzysie. W ten sposób Józef stał się jednym z bohaterów wiary.

Apostoł Piotr przedstawił praktyczne elementy naszej wiary w działaniu. „I właśnie dlatego dołóżcie wszelkich starań i uzupełniajcie waszą wiarę cnotą, cnotę poznaniem, poznanie powściągliwością, powściągliwość wytrwaniem, wytrwanie pobożnością, pobożność braterstwem, braterstwo miłością” – 2 Piotra 1:5-7.

Dzięki tym łaskom Ducha apostoł Piotr udziela wskazówek wczesnemu Kościołowi, jak prowadzić pełne posłuszeństwa życie w poddaniu Bogu. Widzimy te łaski odzwierciedlone w doświadczeniu Józefa, który jest dla nas inspiracją. Nałóżmy niektóre z elementów wiary Piotra na życie Józefa, aby wyciągnąć kilka cennych lekcji.

Wiara

Musiała istnieć pewna różnica w sposobie, w jaki Rachela wychowywała Józefa w porównaniu z tym, jak Lea i konkubiny Jakuba wychowywały jego braci. W przypadku różnych matek, w gospodarstwie domowym zachodził naturalny podział, a być może lepszy charakter Racheli zaowocował przemyślaną edukacją Józefa w sprawach pobożności (1 Mojż. 29:17). Ponadto możliwe, że Jakub przykładął większą wagę do rozwoju wiary młodego Józefa, ponieważ był on synem urodzonym mu w podeszłym wieku i był dzieckiem jego ulubionej żony.

W procesie wychowania dzieci liczą się efekty. Jako dziecko, Józef przewyższał swoich braci pod względem wiary, mądrości i lojalności wobec ojca. Miłość i zaufanie dziecka do rodziców stanowią wzór dla tej samej miłości i zaufania do Boga, gdy stają się dorośli. Apostoł Paweł mówi: „Wiara tedy jest ze słuchania, a słuchanie przez Słowo Chrystusowe” – Rzym. 10:17. Józef był skłonny interpretować swoje doświadczenia życiowe przez pryzmat wiary bardziej niż jego bracia.

Bóg szedł przed Józefem i przygotowywał jego drogę. Jednym z przykładów tego faktu jest moment, w którym Józef w wieku siedemnastu lat podzielił się swoimi snami z braćmi. Bóg dał Józefowi sny, które ujawniły jego przyszłe powodzenie. Być może Józef szukał entuzjastycznego wsparcia swoich braci, lecz jego wczesna wiara okazała się naiwnością i pychą, a zamiast wsparcia wywołała ich zazdrość. Dziwny i cudowny plan Boga polegał jednak na wyrwaniu Józefa spod ich wpływu. Kiedy niesprawiedliwość wydaje się dominować w naszym życiu, może to być Boży sposób na wprowadzenie nas do nowej krainy

z nowymi wyzwaniami i możliwościami.

Kiedy Józef został sprzedany przez swoich braci do niewoli, jego kolorowy płaszcz został mu odebrany, a jego jedyną własnością stała się wiara. Chociaż był biedny w oczach swoich braci, był bogaty w wiarę w Boga. Wiara była teraz jego wewnętrzną szatą piękną, jego sekretnym źródłem osobistej siły i inspiracji.

„A Pan był z Józefem, tak że wiodło mu się dobrze, i przebywał w domu pana swego, Egipcjanina. Pan jego widział, iż Bóg jest z nim i sprawia, iż we wszystkim, co czyni, ma powodzenie” – 1 Mojż. 39:2-3.

Józef nie poprzestał na swojej wierze. Wzmocnił ją sumienną pracą i wierną służbą tym, których Bóg nad nim postawił. Józef kierował się swoimi wartościami. Szedł naprzód w swojej relacji z Bogiem, a wiara dawała mu spokojną pewność siebie, nadzieję i siłę do dalszego działania (Izaj. 30:15).

Powodzenie Józefa zostało wkrótce przerwane przez fałszywe oskarżenie o napaść na żonę Potyfara. Został osadzony w więzieniu, gdzie ponownie był pilny w swojej pracy i wierny tym, których Bóg nad nim postawił. Doświadczenie Józefa w więzieniu jest przykładem naszego uświęcenia: aktywnego poddania się woli Bożej w naszym życiu. W swoim więziennym doświadczeniu Józef pokazał nam pięć podstawowych elementów rozwiniętej wiary pod uświęcającą ręką Boga: samoświadomość, samoregulację, wewnętrzną motywację, empatię i umiejętności społeczne.

Cnota i wiedza

Łaska cnoty odnosi się do doskonałości moralnej. Józef wykazał się moralną doskonałością w kontaktach gospodarczych oraz w przebaczeniu swoim braciom. W przeciwieństwie do niego, jego starsi bracia byli moralnie słabi i nie okazywali wiary swojemu ojcu.

Podczas gdy Józef cierpiał w egipskim więzieniu, jego bracia podtrzymywali kłamstwo o jego śmierci wobec ich ojca, Jakuba. Być może początkowo usprawiedliwiali swoje kłamstwo tym, że ojciec nie ufał ich zdolnościom do zarządzania hodowlą owiec. Trzymanie się kłamstwa o śmierci Józefa przez dwie dekady świadczyło o braku cnoty. Dom Jakuba doświadczył głodu wiary i z pewnością nie zaznał odpoczynku.

Tak jak Jakub ufał Józefowi, że złoży mu raport o swoich braciach, tak Potyfar pokładał takie samo zaufanie w moralnej doskonałości Józefa i zdolnościach do prowadzenia interesów. „Józef zdobył jego życzliwość i służył mu. Powołał go więc na zarządcę domu swego i powierzył mu całe swoje mienie. Od tego czasu, gdy po-

wołał go na zarządcę domu swego i całego swego mienia, błogosławił Pan domowi Egipcjanina przez wzgląd na Józefa. I spoczęło błogosławieństwo Pana na wszystkim, cokolwiek miał w domu i na polu” – 1 Mojż. 39:4-5.

Boże cechy, takie jak doskonałość moralna i wiedza, wyróżniały Józefa spośród innych. Faraon zauważył te cechy w Józefie, a Bóg nadal błogosławił mu, obdarzając go objawieniami, które przekonały faraona, że Józef jest idealnym kandydatem na najwyższego zarządcę, którego Egipt będzie potrzebował, aby przetrwać nadchodzący głód. „Niech więc faraon upatrzy teraz męża rozsądnego i mądrego i niech ustanowi go zarządcą całej ziemi egipskiej. Niech faraon działa i niech ustanowi namiestników nad krajem i zbiera piątą część urodzajów w ziemi egipskiej przez siedem lat obfitości. Niech nagromadzą wszelkiej żywności podczas tych dobrych lat, które nadejdą. Niech gromadzą zboże z polecenia faraona, niech składają po miastach żywność i przechowują ją. Żywność ta będzie zapasem dla kraju na siedem lat głodu, które nastaną w ziemi egipskiej, i kraj nie będzie wyniszczony przez głód” – 1 Mojż. 41:33-36.

Samokontrola i cierpliwość

Wiara Józefa w Bożą łaskę była fundamentem jego sukcesu. Wraz z Bożą łaską przyszła pokusa, by unieść się pychą, lecz Józef podążał drogą do otrzymania Bożego błogosławieństwa poprzez cierpliwe poddanie się uświęcającej ręce Boga. Józef cieszył się powodzeniem w Bożej opatrności ze względu na swoją pokorę i wiarę w działanie.

Bóg skierował Józefa do Egiptu w celu nauki, co Józef wykorzystał w pełni. Poddał się trudnym doświadczeniom i, walcząc w bezbożnym środowisku, dokonał niezwykłego aktu samokontroli i wiary, odnosząc w ten sposób zwycięstwo. „Tak więc nie wyście mnie tu posłali, ale Bóg, który mnie ustanowił opiekunem faraona i panem jego domu, i władcą całej ziemi egipskiej” – 1 Mojż. 45:8.

Również i my znajdujemy się w pozafiguralnym Egipcie, abyśmy mogli się uczyć, jak pokonywać naszą

samowolę i właściwie rozwijać nasze Nowe Stworzenie. Podobnie jak Józef, musimy postępować według prostej formuły. „Powierz PANU swe dzieła [wiary], a twoje zamysły będą utwierdzone” – Przyp. 16:3 (UBG).

Podsumowanie

Historia Józefa to przykład życia w wierze w czasie dozwolenia zła. Jego doświadczenia pokazują nam, jak Bóg dozwala na zło, aby osiągnąć większy cel wśród swojego ludu.

Doświadczenie Józefa pokazuje nam, jak prowadzić poświęcone życie w obecnym złym świecie podczas końcowych dni Żniwa Wieku Ewangelii. Chociaż jesteśmy obdarzeni znacznie większym objawieniem Bożego Planu, nasza droga wiary jest taka sama jak ta, którą podążał Józef.

Powodzenie Józefa zachęca nas do bycia pilnymi, trzymania się naszej wiary, prowadzenia cnotliwego życia, poznawania prawdy Słowa Bożego, sprawowania samokontroli, bycia cierpliwymi i pobożnymi, bycia uprzejmymi dla naszych braci i okazywania bezinteresownej miłości. Rozwój tych darów Ducha pod opieką naszego Ojca Niebieskiego powinien być naszym głównym celem.

Gdy zagłębialiśmy się w szczegóły i zawiłości proroczej prawdy, jaką Bóg objawia nam w Piśmie Świętym, często podchodzimy do tego w sposób akademicki. W końcu święci prorocy poszukiwali akademickiej wiedzy o Bożym Planie (1 Piotra 1:9-10). Nie zapominajmy jednak, że bohaterowie wiary przechodzili przez swoje doświadczenia, mając niewielką wiedzę, lecz z niezachwianym zaufaniem do Boga i gotowością do bycia częścią Jego rodziny.

Józef przewyższył swoich braci pod względem wiary, co zaowocowało Bożą łaską. Sny, które dał mu Bóg, utwierdziły jego wiarę w przyszłość pełną nadziei. Bóg pozwolił jednak, by dobroć Józefa została poddana próbie poprzez jego doświadczenia ze złem. Józef pokazał nam, jak stawić czoła tym zmaganiom, wykorzystując swój najcenniejszy atut: wiarę.

— Todd Alexander —

Prorok, który ma sen

„Prorok, który ma sen, niech opowiada sen” — Jer. 23:28.

Niektóre wydarzenia w naszym życiu zmieniają nas na stałe. Przyjemne wydarzenia mogą być tak radosne, że nigdy nie zapomnimy spokoju i wdzięczności, które się w nas pojawiły. Z drugiej strony, wspomnienia nieprzyjemnych doświadczeń często przywołują emocjonalny lub fizyczny ból i zranienie, które zmuszają nas do refleksji.

Istnieje także trzeci rodzaj doświadczeń, zarezerwowany jedynie dla ludu Bożego: duchowe objawienia. Dla tych, którzy mają zrozumienie Boga, przyszłości, Jego planu i intencji, takie doświadczenia zmieniają ich na zawsze. Nasza droga życiowa, wartości i pryzmat, przez który postrzegamy świat, zostają na zawsze skalibrowane i ukierunkowane na kroczenie „wąską drogą”. Józef doświadczył wszystkich tych trzech rodzajów przeżyć.

Chociaż sny Józefa znacznie różniły się od tego, w jaki sposób Bóg przemawia do tych, którzy podążają śladami Jezusa i starają się osiągnąć niebiański dom, to właśnie poprzez sny otrzymał on wizję swojej przyszłości w służbie Bożej. Spełnienie tych snów zmieniło jego sposób życia, nadzieje i sposób, w jaki postrzegali go inni.

Przyjrzyjmy się snom Józefa, ich wpływowi na jego życie i temu, w jaki sposób Bóg wykorzystał je, by zmienić jego życie i życie wszystkich, których spotkał.

Sześć snów zmieniło życie Józefa. Pierwsze dwa były jego snami, drugie dwa były snami współwięźniów, a ostatnie dwa były snami faraona. Każdy z tych sześciu snów odegrał znaczącą rolę w jego życiu. Wszystkie były prorocत्वami nadchodzących wydarzeń.

Pierwszy sen Józefa

Pierwszy sen dotyczył snopów zboża lub prawdopodobnie łodyg „pszenicy”, lub jęczmienia, które pojawia się wcześniej w ciągu roku. Przedstawia to Jezusa. Były one związane razem z wieloma innymi łodygami, tworząc snop. Józefowi śniło się, że on i jego bracia wiążą razem pszenicę na polu. Nagle snop Józefa stanął pionowo, a inne snopy otoczyły go, okazując mu „pokłon”. Słowo to w angielskiej Biblii Króla Jakuba oznacza okazywanie szacunku, „padanie na twarz”, kucanie, pochylanie się itp.

Prawdopodobnie nie było rozsądne, aby Józef oma-

wiał ten szczegół ze swoimi braćmi, których snopy składały pokłon przed jego snopem. Jak możemy sobie wyobrazić, jego bracia byli zirytowani jego snem i domniemaną wyższością. W końcu to oni pracowali w polu. Byli starszymi synami z autorytetem. Nie tolerowali tego, że ich ojciec traktował Józefa z większą miłością i przychylnością, a teraz, co gorsza, jego sen wskazywał, że będzie nad nimi panował. Być może obawiali się uczucia Jakuba do Józefa i możliwości, że Jakub powierzy Józefowi opiekę nad stadami i zwiększy jego część w ich dziedzictwie.

Podczas przyszłego spotkania w Egipcie, bracia Józefa „oddali mu głęboki pokłon” (1 Mojż. 42:6). To spełniło sen, lecz było jedynie wskazówką większego, prorocznego spełnienia. Po ujawnieniu swojej tożsamości Józef powiedział do swoich braci: „Lecz teraz nie trąpcie się ani nie róbcie sobie wyrzutów, żeście mnie tu sprzedali, gdyż Bóg wysłał mnie przed wami, aby was zachować przy życiu” – 1 Mojż. 45:5. Nie było przypadkiem, że w młodości Józef miał sny o snopach zboża i pszenicy. Również późniejszy sen faraona dotyczący dwóch rodzajów żywności nie był przypadkowy, gdyż to właśnie dzięki dostarczaniu żywności Józef ocalił ziemię egipską podczas głodu. Jednak nawet to nie było najważniejszym spełnieniem snu Józefa.

Gdybyś był na miejscu Józefa, co byś pomyślał po otrzymaniu snu o snopach? Jak zmieniłyby się twoje odczucia i interpretacje tego snu w wyniku walki, jaką stoczył Józef? Czy po śnie byłbyś przepełniony próżnością i uważałbyś się za „wyższego” od swojej rodziny? Józef mógł mieć takie myśli lub ich oznaki. Jeżeli jednak tak było, to z pewnością zostały one szybko rozwiane, gdy jego bracia wrzucili go do dołu i pozostawili w stanie „utrapienia duszy” (1 Mojż. 42:21).

Sny zmieniające życie

Wiara w Boga była jedynym, co Józef w tym momencie miał. Ta niezwykła wiara i duch posłuszeństwa doprowadziły go do stanowiska nadzorcy domu Potyfara, a następnie nadzorcy wszystkich więźniów. To bez wątpienia wynikało z jego głębokiego posłuszeństwa wobec Boga oraz etyki pracy. Awans Józefa na prawą rękę faraona

był najwyższym zaszczytem, na jaki mógł kiedykolwiek liczyć. Skąd w Józefie to inspirujące posłuszeństwo, wiarygodność i etyka pracy? Bez wątpienia wynikały one z nadziei, jaką w nim zasiały sny, które otrzymał od Boga. Te sny zmieniły jego życie

Po otrzymaniu snów od Boga, Józef był kimś więcej niż tylko ulubionym synem Jakuba. Stał się wybranym przez Boga naczyniem. Wierzył w te wizje przez wszystkie swoje doświadczenia w Egipcie. Wiedział, że Bóg musi mieć plan, aby spełnić te sny w swoim czasie. Każdy znak łaski przypominał Józefowi, że Bóg był Autorem tych planów względem niego. Jak inaczej Józef mógłby nadal mieć powodzenie w tak obcych i tragicznych okolicznościach?

Kiedy znajdujemy się w trudnych sytuacjach, warto skupić się na tym, co pomaga nam zachować zdrowy rozsądek i dobre nastawienie. Starając się zrozumieć nasze znaczenie i wartość, możemy być pewni, że wszystko będzie dobrze. W naszej służbie dla Pana nasza duchowa tożsamość jest ukryta w „nowym imieniu”, które mamy nadzieję otrzymać w „pierwszym zmartwychwstaniu” (Obj. 2:17; 20:6).

Jeśli chodzi o Józefa, bez wątpienia przypominał sobie: „Bóg ma dla mnie pewne plany”. To nie był przypadek, że ci, którzy go kupili i przywieźli do Egiptu, byli „Ismaelitami” (1 Mojż. 37:28). Sugerujemy, że mogła mieć miejsce rozmowa na temat ich spokrewnionych dziadków, dyskusja o tym, jak Abraham odesłał Ismaela i jak Bóg obiecał, że Ismael stanie się wielkim narodem (1 Mojż. 16:10; 21:12-21). Uświadomienie sobie tego byłoby zarówno otwarciem oczu, jak i „sygnałem” ze strony Pana do Józefa. Jeśli ta rozmowa miała miejsce, znacznie pocieszyłaby Józefa, widząc jeszcze większe dowody Bożych obietnic działających w historii jego rodziny, a także upewniłaby go o proroczej naturze jego snów i wzmocniła jego wiarę.

Jego drugi sen

W drugim śnie słońce, księżyc i jedenaście gwiazd oddało pokłon Józefowi. Sam Jakub zganił go za to. Ich interpretacja wskazywała, że Józef będzie większy niż oni wszyscy, w tym jego rodzice, i że będą mu służyć. Pewnego dnia mieli zobaczyć, że wywyższenie Józefa w Egipcie jest spełnieniem tego snu. Jego przebaczenie i dobre serce uratowały ich przed strasliwym głodem. Miało to być jednak również o wiele większe proroctwo dotyczące Bożego Planu, który wykracza poza ich zrozumienie.

Prorok Jeremiasz zapisał głębokie oświadczenie, które prowadzi nas bliżej do drugiego snu Józefa. „Prorok, który ma sen, niech opowiada sen, ale ten, który ma moje słowo, niech wiernie zwiastuje moje słowo!” (Jer. 23:28).

Wiele snów i wizji ludu Bożego w Starym Testamencie miało charakter proroczy. Przykładami są: sen Jakuba o aniołach wstępujących i zstępujących z nieba, dwa sny Józefa o snopach oraz słońcu, księżycu i gwiazdach, a także wizja Daniela, w której kazano mu „zamknąć te słowa [...], aż do czasu ostatecznego”. Te sny nie były rozumiane w minionych wiekach, lecz teraz ich znaczenie zostało ujawnione.

Interpretacja snów

Chociaż ci wierni słudzy Boży opowiedzieli nam swoje sny, wypełniając pierwszą część wersetu Jeremiasza 23:28, nie rozumieli świętych pism tak jak my dzisiaj. Możemy teraz wykonać drugą część zapisu Jeremiasza 23:28, wypowiadając słowo Boże. Chociaż Bóg nie daje nam już snów z proroczymi przesłaniami, daje nam wiedzę o Świętych Pismach poprzez ducha świętości. Apostoł Piotr opisał tę wiedzę w Dniu Pięćdziesiątnicy:

„Ale tutaj jest to, co było zapowiedziane przez proroka Joela: I stanie się ostateczne dni, mówi Pan, że wyleję Ducha mego na wszelkie ciało i prorokować będą synowie wasi i córki wasze, i młodzieńcy wasi widzenia mieć będą, a starcy wasi śnić będą sny; nawet i na sługi moje i służebnice moje wyleję w owych dniach Ducha mego i prorokować będą. I uczynię cuda w górze na niebie, i znaki na dole na ziemi, krew i ogień, i kłęby dymu. Słońce przemieni się w ciemność, a księżyc w krew, Zanim przyjdzie dzień Pański wielki i wspaniały” – Dzieje Ap. 2:16-20.

Proroctwo apostoła Piotra stopniowo się wypełnia w ciągu Wieku Ewangelii od dnia Pięćdziesiątnicy. Jako lud Boży widzieliśmy wizje i śniliśmy sny, które nie pochodzą z naszego snu, lecz są interpretacją prawdziwego Słowa Bożego objawionego świętym, wzrastając coraz bardziej, aż do dnia doskonałego. Podobnie jak w przypadku Józefa, te wizje i zrozumienie Bożego Planu zmieniają nas na zawsze. Nikt z nas nie może już bez skruchy ulegać fałszywym obietnicom i pochlebstwom świata ani oddalać się od objęć naszego Ojca w niebie, wiedząc, że jest On majestatycznym, kochającym, wiernym i wspaniałym Bogiem.

Nie możemy żyć bez ciągłego przypominania sobie o Jezusie, który pewnie kroczył po ziemi w służbie naszego Ojca, nigdy nie zbaczając ze ścieżki doskonałości, aby zapewnić okup, który zbawia nas i całą ludzkość.

Lekcje dla nas

Jako potencjalni członkowie Kościoła, tej tajemnicy ukrytej przed wiekami, tej małej grupy powołanej do naśladowania Chrystusa, mamy świadomość, że nasze wybory wpływają nie tylko na nas samych, lecz podobnie jak Józef, my również jesteśmy poddawani próbie w proroczym Egipcie. Podobnie jak w przypadku Józefa, zostaliśmy powołani do wyższego celu, w którym będziemy wspierać rozwiązanie największego głodu w historii świata – głodu Słowa Bożego w sercach ludzkości. Mając na uwadze tę ogromną odpowiedzialność i przykład wierności Józefa, czy możemy postępować inaczej, jak

tylko poświęcając się temu wielkiemu zadaniu?

Józef został poddany ciężkim próbom, pod wieloma względami cięższym niż te, które mogą spotkać większość z nas. Podobnie jednak jak Józef, znajdujemy się w świecie, gdzie nie jesteśmy rozumiani, w obcym kraju, który nie jest naszym prawdziwym domem. Nasze dobre samopoczucie zależy od Boga w całym naszym cierpieniu i niepewności. Jednak my, mając „sny”, jak Józef – „wizje” z Pisma Świętego i Bożego ducha świętości – odnajdujemy pokój w naszych sercach poprzez zaufanie do Bożego Planu zarówno dla nas, jak i dla całego świata wszystkich ludzi.

— Matt Kerry —

Dwie wizyty braci Józefa

Józef w Egipcie

„Zaraz potem Józef wyszedł śpiesznie, gdyż wzruszył się do głębi widokiem brata swego i łzy cisnęły mu się do oczu. Wyszedł więc do komnaty i tam płakał. Potem umył twarz swoją i wyszedł, a gdy opanował się” — 1 Mojż. 43:30-31.

Kiedy Józef został sprzedany przez swoich braci wędrowniej grupie madianickich kupców, potomków Abrahama, został zabrany do Egiptu, ważnego kraju tamtych czasów. Podobnie, gdy Jezus został wydany władzom żydowskim, również potomkom Abrahama, został przekazany Rzymowi, znaczącemu imperium tamtych czasów. Józef został podporządkowany Potyfarowi, podobnie jak Jezus został podporządkowany Piłatowi.

Józef, pozostając wierny we wszystkich swoich obowiązkach, został niesprawiedliwie oskarżony – podobnie jak Jezus, wierny w całej swojej służbie, został niesprawiedliwie oskarżony. Józef trafił do więzienia, a Jezus do więzienia śmierci. Józef został później uwolniony, wyniesiony na prawicę faraona i otrzymał piękną oblubienicę z Egiptu. Podobnie Jezus został wzbudzony z martwych, wyniesiony na prawicę Boga i otrzymał Oblubienicę o pięknym charakterze, powołaną z tego świata, pozafiguralnego Egiptu: „Córka królewska jest cała obciążona perłami, a szata jej złotem tkana” – Psalm 45:14. Istnieje również prawdopodobieństwo, że oblubienica Salomona, będąca obrazem Oblubienicy Chrystusa, była Egipcjanką.

Sny w więzieniu

Podczas gdy Józef przebywał w więzieniu, dwaj słudzy króla, podczaszy i piekarz, mieli znaczące sny. Józef wyjaśnił te sny, które, jak wiemy, miały symboliczne znaczenie związane z Jezusem.

W pierwszym śnie podczaszego pojawiła się winorośl z trzema gałęziami, kwiatami i kiściami dojrzałych winogron. „A miałem w ręku puchar faraona. Wziąłem więc grona i wycisnąłem je do pucharu faraona, a puchar wręczyłem faraonowi” – 1 Mojż. 40:11. Interpretacja Józefa była taka, że trzy gałązki reprezentowały trzy dni i „po trzech dniach faraon podniesie do góry głowę twoją i przywróci ci urząd twój, tak że będziesz podawał puchar faraonowi do ręki” (werset 13), i tak też się stało. W doświadczeniu podczaszego można również dostrzec obraz Jezusa w grobie. Trzeciego dnia miał zostać wzbudzony do życia i przynieść nowe „wino” odkupienia, które pewnego dnia zostanie przedstawione Bogu. Jego zmartwychwstanie do boskiej natury było nagrodą za wierne życie w ofierze, ofiarę Jezusa za grzech.

We śnie piekarza pojawiły się trzy białe kosze chleba na jego głowie, a „ptaki [...] wyjadały je z kosza na mojej głowie” (1 Mojż. 40:17). Interpretacja Józefa była

niekorzystna dla piekarza. Podobnie jak wcześniejsze trzy gałęzie, trzy kosze reprezentowały trzy dni. „Po trzech dniach faraon podniesie wysoko głowę twoją, bo powiesi cię na drzewie, i ptaki będą zjadać ciało twoje”.

Sen piekarza odnosi się również do Jezusa, ponieważ trzeciego dnia ciało Jezusa nie zostało odrodzone; zostało skonsumowane, powieszone na drzewie w Jego śmierci i nie zostało przyjęte z powrotem w Jego zmartwychwstaniu. Teraz Jezus był chwalebna boską istotą, już nie ciałem. „Ja jestem chlebem żywym [...]; a chleb, który Ja dam, to ciało moje, które Ja oddam za żywot świata” (Jan 6:51). Ofiara Jego ciała była ceną okupu zapłaconą w celu zrównoważenia przekleństwa Adamowego. W tych dwóch snach mamy więc piękny obraz dwuczęściowej ofiary Jezusa: ofiary za grzech, która zaowocowała zmartwychwstaniem Jezusa do życia oraz okupu, który miał zrównoważyć grzech pierworodny.

Sny faraona

Następnie faraon miał dwa sny, podobnie jak jego słudzy, którzy również mieli dwa sny. Sny faraona dotyczyły sytuacji, która miała dotyczyć nie jego osobiście, jak to miało miejsce w przypadku podczaszego i piekarza, lecz całego jego królestwa. Przepowiedziano siedem lat obfitości, po których miało nadejść siedem lat głodu.

W pierwszym śnie faraona siedem lat obfitości zostało ukazane poprzez siedem krów, które były „tłuste i piękne” (1 Mojż. 41:18). Następnie zostały one pożarte przez siedem chudych krów, symbolizujących siedem lat głodu. Nawet po zjedzeniu tłustych krów, chude krowy pozostały wciąż chude. W drugim śnie pojawiło się siedem pełnych kłosów „z jednego źdźbła pełnych i pięknych” (BG), a potem „siedem kłosów suchych, cienkich, i wyschłych od wiatru wschodniego” (BG), które „pochłonęły siedem kłosów pięknych” (1 Mojż. 41:22-24). Symbolika tłustych krów i pełnych kłosów odnosi się do Wieków Ewangelii składającego się z siedmiu etapów, podczas których świat uważa się za samowystarczalny i odpowiednio zaopatrzony. Po tym wieku nastąpi jednak Królestwo Chrystusa, kiedy ludzkość uświadomi sobie swój prawdziwy stan, reprezentowany przez chude krowy i uschnięte zboże. Rozpoznają wtedy poważny duchowy „głód” na ziemi i ostatecznie otrzymają błogosławieństwa od nowo mianowanego króla, naszego Pana.

Liczba siedem pojawia się w obu snach faraona. Dwie epoki przedstawione w tych snach, czyli Wiek Ewangelii i Wiek Mesjański, są również symbolizowane przez siedmiodniowe święta w Prawie Mojżeszowym. Siedmiodniowe Święto Przaśników wyobraża Wiek

Ewangelii, a siedmiodniowe Święto Namiotów przedstawia Wiek Tysiąclecia.

Przypis redakcji w kwestii Święta Przaśników: trzy dni potrzebne były, aby Izrael dotarł do morza, jeden dzień na przeprawę i kolejne trzy dni na podróż po pustyni (do czego zostali wezwani od samego początku). Ich przejście zaraz po śmierci pierworodnych Egiptu (oraz wybawienie pierworodnych Izraela) zapowiada Tysiąclecie, krótki czas Szatana (symbolizowany przez przejście przez morze) oraz doskonałe wieki wieczności.

W ciągu siedmiu lat obfitości Józef mądrze przygotował się na lata głodu, wyznaczając nadzorców do zebrania 1/5 ziarna Egiptu (1 Mojż. 41:34). Liczba pięć często stanowi obraz Kościoła, Nowego Stworzenia – na przykład w pięciu słupach prowadzących do Miejsca Świętego w Przybytku. W ten sposób Józef, przechowujący 1/5 ziarna Egiptu, reprezentuje Chrystusa Jezusa, który powołuje ze świata klasę Kościoła, która będzie podtrzymywać, odżywiać i podnosić świat podczas Królestwa.

Interpretacje Józefa przemówiły do faraona, który wyniósł go na drugie miejsce pod względem hierarchii władzy, aby zarządzał pracą przepowiedzianą w snach. Jest to piękny obraz wywyższenia naszego Pana jako zarządcy dwóch wieków. „A zanim nastały lata głodu, Józefowi urodzili się dwaj synowie” (UBG). Przypomnijmy, że kiedy Abraham i Izaak zostali wezwani na górę Moria, gdzie ofiara Izaaka miała reprezentować śmierć Jezusa na Kalwarii, towarzyszyło im „dwóch sług” (1 Mojż. 22:3). Być może dwie osoby w każdym przypadku sugerują dwie części ludzkości, które mają być błogosławione – mianowicie Żydów i pogan.

Podczas drugich siedmiu lat, okresu głodu, zboże nie było rozdawane za darmo, lecz sprzedawane ludziom, aby w ten sposób zapewnić im utrzymanie. Kiedy fundusze ludności zostały wyczerpane, Józef przyjął konie, trzodę i stada jako zapłatę za żywność. Gdy te zasoby się wyczerpały, zaczął przyjmować ich ziemię, co sprawiło, że cały majątek Egipcjan stał się własnością faraona (1 Mojż. 47:14-26). Być może widzimy w tym, że podczas Tysiącletniego panowania Chrystusa ludzkość uzna Boski autorytet i w pełni poświęci się Bogu.

Bracia Józefa stają przed nim

W miarę upływu czasu i nadejścia lat głodu, „Jakub dowiedział się, że w Egipcie było zboże, [i] rzekł do synów swoich: [...]. Jedźcie tam, a zakupcie dla nas stamtąd zboża, abyśmy ostali się przy życiu i nie pomarli” (1 Mojż. 42:1-2). „Wyruszyło więc dziesięciu braci Józefa, aby zakupić zboże w Egipcie” (wersety 3-4). Przybyli

przed oblicze Józefa, który „był wielkorządcą w kraju. On to sprzedawał zboże całemu ludowi w kraju. A gdy przyszli bracia Józefa, oddali mu głęboki pokłon aż do ziemi. Gdy Józef ujrzał braci swoich, poznał ich, lecz udawał wobec nich obcego [...]. Chociaż Józef poznał braci swoich, oni go jednak nie poznali” (wersety 6-9).

Dziesięciu braci Józefa może przedstawiać cielesny Izrael pod koniec Wieku Ewangelii. Podobnie jak oni szukali pomocy, aby przetrwać, tak współczesny Izrael będzie poszukiwał wsparcia, aby odzyskać swoje dziedzictwo i przetrwać jako naród.

W przypadku współczesnego Izraela Jezus jest świadomy ich potrzeb i, podobnie jak Józef, pomaga im w sposób dla nich niepostrzeżony, jeszcze zanim wykażą skruchę. Od pierwszej próby zasiedlenia Petach Tikva w 1878 roku do uzyskania niepodległości w 1948 roku, ich Mesjasz, nieznany im, kierował ich losami i przywrócił ich do grona narodów.

Podobnie jak starożytny Izrael stracił niepodległość narodową podczas ich siedemdziesięciu lat niewoli w Babilonie, tak współczesny Izrael odzyskał niepodległość narodową w nowożytnych czasach w podobnym siedemdziesięcioletnim okresie.

Józef sprawdził swoich braci

Gdy Józef zapytał swoich braci, przyznali mu, że było ich w sumie dwunastu, z czego jeden zaginął dawno temu, a drugi, najmłodszy, Beniamin, pozostał w domu ze swoim ojcem. Józef poprosił więc, aby udowodnili prawdziwość swoich słów i przyprowadzili swojego brata Beniamina. „Potem oddał ich pod straż na trzy dni” – 1 Mojż. 42:17. Bracia wahali się, czy zabrać Beniamina do Egiptu, lecz ostatecznie się zgodzili. Józef chciał sprawdzić, czy nastawienie ich serc do synów Racheli uległo zmianie. Kiedyś go zdradzili. Czy teraz zdradziliby również Beniamina, jego jedyne, pełnego brata?

Jeśli czas spędzony przez Józefa w więzieniu miał symbolizować pobyt Jezusa w więzieniu śmierci, to umieszczenie jego braci „pod strażą na trzy dni” może być prorocze i przypominać nam o winie Izraela za spowodowanie, że Jezus znalazł się w grobie na trzy dni. Mimo to od odrzucenia Mesjasza przez Izrael, aż do uznania Mesjasza na początku Królestwa, minie niepełne trzy tysiąclecie dni.

Podczas II wojny światowej, która poprzedziła odzyskanie niepodległości przez współczesny Izrael, naród żydowski poddany był strasliwym przeciwnościom, znosząc prześladowania w czasie Holokaustu. Trwało to sześć lat, od 1939 do 1945 roku, być może przypo-

minając nam sześć godzin spędzonych przez Jezusa na krzyżu. Izrael został wyzwolony z Holokaustu pod koniec II wojny światowej, podobnie jak bracia Józefa, którzy powrócili do ojca.

Jednak jeden z braci, Symeon, został zatrzymany w więzieniu, aby skłonić pozostałych dziewięciu do powrotu z Beniaminem. Dlaczego Symeon? 1 Mojż. 49:5 opisuje Symeona i Lewiego oraz ich pochopną zemstę za sposób, w jaki potraktowano ich siostrę, Dinę. „Symeon i Lewi – to bracia; miecze ich są narzędziami gwałtu”. Z tego powodu Bóg „rozdzielił ich w Jakubie i rozproszył ich w Izraelu” (1 Mojż. 49:7). Później Lewi odkupił swe winy jako plemię, gdy stanął po stronie Mojżesza w sprawie złotego cielca (2 Mojż. 32:26). Za tę postawę zostali rozproszeni w Izraelu w dobry sposób, ponieważ zostali rozmieszczeni pomiędzy pozostałymi plemionami jako przywódcy religijni. Istnieje prawdopodobieństwo, że Symeon był postrzegany przez Józefa jako szczególnie mściwy, gdy bracia zastanawiali się, jak się go pozbyć. Być może z tego powodu Symeon został wybrany na zakładnika, podczas gdy jego bracia wrócili do swojego ojca, Jakuba.

Dwie wizyty – dwie części Żniwa

Dwie wizyty mogą oznaczać dwie fazy Żniwa poprzedzające nadejście Królestwa Bożego: okres przed rokiem 1948, czyli odzyskaniem niepodległości przez Izrael, i okres po nim. Pod koniec pierwszej fazy Żniwa miał miejsce Holokaust. Po jej zakończeniu naród żydowski został uwolniony od tego koszmaru, chociaż jego część oczywiście zginęła i pozostanie w więzieniu śmierci aż do zmartwychwstania, podobnie jak Symeon został związany, podczas gdy jego bracia wyszli na wolność.

Bracia Józefa wciąż nie byli świadomi, że tym, który zarządza ich sprawami i przed którym stoją, jest ich brat, Józef. Jeszcze się nie objawił. Nie rozpoznali go ani nie zrozumieli jego egipskiej mowy. Podobnie było z Izraelem od jego odrodzenia w 1878 roku, aż do uzyskania niepodległości w 1948 roku i późniejszego wyzwolenia w trudnych wojnach. Chociaż niektórzy mesjanistyczni Żydzi rozpoznali głos Jezusa, jest ich bardzo niewielu w porównaniu z całym współczesnym narodem Izraela.

Jednak pierworodny, Ruben, zauważył: „Czy nie mówiłem do was tymi słowy: Nie grzeszcie przeciwko chłopcu? Lecz nie usłuchaliście; otóż teraz żąda się obrachunku za jego krew. Lecz oni nie wiedzieli, że Józef to rozumie, bo tłumacz pośredniczył między nimi. Wtedy odwróciwszy się od nich, rozplakał się” (1 Mojż. 42:22-24).

Słowa Rubena musiały wywrzeć wpływ na wszystkich obecnych. Niemniej jednak, ilu dzisiejszych Izraelitów odważyłoby się bronić odrzucenia Jezusa przez ich przodków, w wyniku którego został On skazany na męczeńską śmierć? Chociaż nadal nie uznają Go za swojego Mesjasza, prawdopodobnie nie broniliby traktowania Jezusa przez swoich przodków. Bracia, którzy stanęli przed Józefem, nie mieli tego samego ducha, co dwadzieścia dwa lata wcześniej.

Gdy dziewięciu braci wracało do domu, po otwarciu jednego z worków „jeden z nich [...] spostrzegł pieniądze na wierzchu worka swojego” (1 Mojż. 42:27). Tak też było z każdym z nich, i to napęliło ich łękiem. Pieniądze były w rzeczywistości przysługą oddaną przez Józefa – lecz oni nie wiedzieli, że Józef był za to odpowiedzialny – i to sprawiło, że byli nieufni, aby nie wyjść na oszustów.

Od momentu uzyskania niepodległości przez współczesny Izrael w 1948 roku, Jezus nadal obdarzał ich swoimi błogosławieństwami. W 1967 roku odzyskali Jerozolimę, a w 1973 roku zostali uchronieni przed wielkim niebezpieczeństwem. Obecnie Jerozolima jest powszechnie uznawana za izraelską, a dzięki niedawnym Porozumieniom Abrahamowym niektórzy dawniej uważani za wrogów Arabowie łagodzą swoje antyizraelskie stanowisko.

Kolejna potrzeba

W miarę jak głód trwał, potrzeby braci rosły. Ruben i Juda zobowiązali się zapewnić bezpieczeństwo Beniaminowi, aby przekonać Jakuba do zezwolenia im na powrót z młodszym bratem, czego domagał się Józef.

Jakub ustąpił, a bracia powrócili do Egiptu z podwójną sumą pieniędzy, z których jedna miała być zwrotem za poprzednio otrzymaną żywność, a druga przeznaczona na nowe zakupy (1 Mojż. 43:15). Po dotarciu na miejsce Józef przyjął mężczyzn do swojego domu. To wywołało w nich strach, gdy tłumaczyli się ze zwróconych pieniędzy. Jednak Józef uspokoił ich obawy, mówiąc: „Pokój wam! Nie bójcie się! Bóg wasz i Bóg ojca waszego włożył wam skarby do worów waszych. Tamte pieniądze wasze doszły do mnie. I przyprowadził do nich Symeona” (werset 23).

Józef, którego wciąż nie rozpoznali, zapytał o ich ojca. „Zdrów jest sługa twój, ojciec nasz, jeszcze żyje” (werset 28). Wtedy Józef „podniósł oczy, spostrzegł Beniamina [...], i rzekł: [...] Bóg niech ci będzie miłościw, synu mój! Zaraz potem Józef wyszedł [...] do komnaty i tam płakał [...]. Potem umył twarz swoją i wyszedł [i] opanował się”. Czyż Jezus nie jest również poruszony doświadczeniami swoich braci?

Następnie Józef przygotował posiłek dla swoich braci (wersety 28-31). Zdziwili się, gdy zostali postawieni przed Józefem w kolejności urodzenia (werset 33). Zauważyli również, że Beniamin otrzymał pięciokrotnie większą porcję niż oni, lecz nie było w tym zazdrości. „I pili z nim w radosnym nastroju” (werset 34, BWP).

Jeśli dziesięciu przyrodnich braci Józefa reprezentuje cielesny Izrael, niektórzy sugerują, że Beniamin, który otrzymał pięć porcji, może reprezentować szczególne traktowanie Wielkiego Grona, wciąż obecnego w końcowych wydarzeniach Wieku Ewangelii. Beniamin i Józef byli synami tej samej matki, co przedstawiało to samo przymierze. Przychylamy się do tego poglądu.

Ujawnienie

Rozdziały 44 i 45 Księgi Rodzaju opowiadają o zakończeniu tej historii. Wszystko wydawało się w porządku, lecz ostateczny kryzys dotknął braci Józefa – podobnie jak ostateczny kryzys najwyraźniej dotknie Izraela (Ezech. 38:1-6; Mich. 5:5; Zach. 12:9-10). Gdy bracia opuścili Egipt, srebrny kubek Józefa i pieniądze Beniamina znalazły się w worku Beniamina. Następnie Józef wysłał swoich ludzi, aby dogonili braci. Skarb został odnaleziony i wszyscy zostali zabrani z powrotem do Józefa.

W szczerzej i wzruszającej prośbie Juda błagał, aby pozwolono mu ponieść karę, lecz aby Beniamin został uwolniony i mógł odejść do sędziwego ojca. Zakończył swoją prośbę słowami: „Dlatego niech zostanie zamiast chłopca sługa twój jako niewolnik pana mego, a chłopiec niechaj wróci z braćmi swymi. Bo jakże ja mógłbym wrócić do ojca mego, gdyby nie było ze mną tego chłopca? Nie mógłbym patrzeć na nieszczęście, które by dotknęło ojca mego” – 1 Mojż. 44:33-34.

Wzruszenie przerosło siły Józefa. Dostrzegł głębię i szczerść błagania Judy oraz ducha swoich braci. „Wtedy Józef nie mógł już opanować się dłużej wobec wszystkich, którzy stali wokół niego, i zawołał: Wyprowadźcie wszystkich ode mnie. I nie pozostał przy nim nikt, gdy Józef dał się poznać braciom swoim. Zapłakał tak głośno, że usłyszeli to Egipcjanie i usłyszał to dwór faraona” – 1 Mojż. 45:1-2.

Podobnie będzie, gdy Jezus objawi swoją tożsamość współczesnemu Izraelowi. Najwyraźniej nastąpi to poprzez przywrócenie Starożytnych Świętych, wybawiając Izrael z narodowego kryzysu. Strach, ulga, żal, skrucha ogarną Izrael w narodowym ożywieniu i wierze w Jezusa. Tak jak starożytny Izrael pod rządami Jozuego został obrzezany pomiędzy przekroczeniem Jordanu 10 Nisan

a serdecznym obchodzeniem Paschy 14 Nisan (Joz. 4:19; 5:35; 10), tak po otrzymaniu swojej ziemi Izrael „będzie patrzeć na mnie, którego przebili” i rozpocznie bezprecedensową narodową pokutę (Zach. 12:10, UBG).

Wówczas obawy się rozproszą, skrusza złagodzi ich serca, a narodowy duch uwielbienia i wdzięczności skłoni Izrael do wykrzyknienia: „Weselmy i radujmy się z jego zbawienia!” (Izaj. 25:9).

— David Rice —

Dzisiaj w prorocत्वach

Rebelianci Huti i Iran

„Burzą się nieprzyjaciele twoi, a ci, którzy cię nienawidzą, podnoszą głowę. Knują spisek przeciwko ludowi twemu [...]. Mówią: Nuże, występmy ich, niech nie będą narodem, Aby więcej nie wspomniano imienia Izraela!” — Psalm 83:2-4.

Imperium perskie zostało założone przez Cyrusa Wielkiego, króla użytego przez Boga Jahwe do sprowadzenia narodu żydowskiego do ziemi izraelskiej po dziesięcioleciach wygnania w Babilonie. Księga Daniela ukazuje potęgę i wpływy Imperium Perskiego w czasach jego rozkwitu.

W 2015 roku Clifford May, prezes Foundation for Defense of Democracies, opublikował artykuł „Satrapy fishing in Yemen”, twierdząc, że celem Iranu było odbudowanie imperium ustanowionego przez Cyrusa. Konflikt w Jemenie ma swoje korzenie w Arabskiej Wiośnie z 2011 roku, kiedy to powstanie zmusiło wieloletniego autorytarnego prezydenta kraju, Ali Abdullaha Saleha, do przekazania władzy swojemu zastępcy, Abdrabbuhowi Mansurowi Hadiemu.

Walki rozpoczęły się w 2014 roku, kiedy szyiцьci rebelianci **Huti** wykorzystali słabość nowego prezydenta i przejęli kontrolę nad północną prowincją Saada oraz sąsiednimi obszarami. Huti zajęli stolicę kraju, **Sanę**, zmuszając Hadiego do wyjazdu za granicę. Sytuacja uległa dramatycznej eskalacji w marcu 2015 roku, kiedy Arabia Saudyjska i osiem innych, głównie sunnickich, państw arabskich – wspieranych przez USA, Wielką Brytanię i Francję – rozpoczęło naloty na Huti, których deklarowanym celem było przywrócenie rządu Hadiego.

Huti przejęli kontrolę nad północno-zachodnim regionem oraz stolicą, **Saną**, zmuszając rząd do emigracji do Arabii Saudyjskiej. Koalicja pod przywództwem Arabii Saudyjskiej niedługo rozpoczęła interwencję, jednak Huti utrzymali kontrolę, pomimo bombardowań ze strony koalicji, które często prowadziły do śmierci cywilów oraz zniszczenia fabryk i infrastruktury w tym najbardziej nie-

szym kraju arabskim. Arabia Saudyjska i jej sojusznik, Zjednoczone Emiraty Arabskie, również wspierały różne jemeńskie grupy walczące z Huti.

Iran, czyli nemezis [potężny i zazwyczaj triumfujący rywal lub przeciwnik – przyp. tłum.] Saudów w regionie, utrzymywał stosunki z Huti przed wojną, lecz po rozpoczęciu walk radykalnie zwiększył pomoc wojсковą dla tego ruchu. We wrześniu 2023 roku, zaledwie dwa tygodnie przed atakiem Hamasu na Izrael, Arabia Saudyjska pochwaliła „pozytywne wyniki” negocjacji z jemeńskimi rebeliantami Huti po ich wizycie w królestwie w celu przeprowadzenia rozmów pokojowych, które miały zakończyć wojnę w najbardziej niebezpiecznym kraju arabskim. Konflikt stał się częścią szerszej regionalnej wojny zastępczej, którą Arabia Saudyjska stoczyła przeciwko swojemu wieloletniemu regionalnemu rywalowi – Iranowi, z którym wcześniej osiągnęła złagodzenie napięcia w stosunkach międzynarodowych w 2023 roku. Według May tylko dwóch światowych przywódców rozszyfrowało prawdziwe intencje Iranu: Benjamin Netanjahu, premier Izraela, i król Arabii Saudyjskiej Salman.

Huti obecnie odgrywają rolę faktycznego rządu nadzorującego znaczną część Jemenu. Funkcjonują również jako jedna z regionalnych sieci irańskich sił pomocniczych, które sprzeciwiają się Izraelowi i amerykańskiej obecności wojskowej na Bliskim Wschodzie. Po ataku Hamasu na Izrael z 7 października 2023 roku, przywódcy Huti określili swoje działania na Morzu Czerwonym i w Zatoce Adeńskiej jako wyraz solidarności z bojownikami Hamasu walczącymi z Izraelem w Strefie Gazy, jednak ich ataki często mają charakter masowy. Od listopada 2023 roku Departament Obrony USA udokumentował

105 ataków na statki handlowe u wybrzeży Jemenu. W chwili pisania tego tekstu administracja Bidena rozszerza wysiłki mające na celu monitorowanie i przechwytywanie irańskiej broni przemycanej do Jemenu.

Kiedy bojownicy Huti zajęli stolicę Jemenu, Sanę, w 2014 roku, przejęli arsenał broni, w tym północnokoreańskie i radzieckie pociski rakietowe Scud, radzieckie pociski ziemia-powietrze i chińskie pociski przeciwokrętowe – powiedział Mohammed al-Basha, starszy analityk Bliskiego Wschodu w Navanti Group. Od tego czasu grupa nauczyła się tworzyć bardziej zaawansowaną broń, modyfikując elementy swojego arsenału i wykorzystując technologię uzyskaną z zagranicy oraz z Iranu.

Dział wywiadu Departamentu Obrony USA opublikował nowy, otwarty raport, w którym szczegółowo opisuje, co znajduje się w arsenale Huti. Większość tej technologii pochodzi z Iranu. Obejmuje to bezzałogowe statki powietrzne (BSP), które działają jako zdalne bombowce-samobójcy. Cieśnina Bab al-Mandab na zachodnim wybrzeżu Jemenu jest bramą do Morza Czerwonego i Morza Śródziemnego. Czyni to z Iranu strażnika strategicznych szlaków wodnych, dając mu potencjalną kontrolę nad Azją i Europą.

Bliski Wschód nabiera innego kształtu, według wyraźnych, znacznie starszych granic niż te, które zachodnie mocarstwa narzuciły prawie sto lat temu. Na całym kontynencie granice te pękają i łamią się.

Izrael w trudnym położeniu

Dziewięć lat temu, 31 marca 2015 roku, *Times of Israel* poinformował, że dowódca Naqdi z milicji Basij irańskich Strażników Rewolucji stwierdził, że „wymazanie Izraela z mapy” jest „nienegocjowalne”. Choć jego komentarze zostały odrzucone przez wielu (jak donosił *The Herald* w lipcu/sierpniu 2015 roku), to jednak irańska agencja prasowa Fars zacytowała wypowiedź Naqdiego, który oświadczył, iż Iran zwiększa wysiłki w celu uzbrojenia Palestyńczyków z Zachodniego Brzegu Jordanu do walki z Izraelem, dążąc do jego unicestwienia.

Prorok Joel opisuje czas, w którym wielka koalicja narodów zbierze się przeciwko Izraelowi i zostanie zniszczona w dolinie Jehoszafata. Ezechiel wskazuje, że wśród tych narodów wyróżnia się Persja (Ezech. 38:5). Ponieważ Persja powstawała dopiero w czasach Ezechiela, musiał on mieć na myśli czas poprzedzający ostateczną bitwę Wieku Ewangelii, Armagedon. Być może

nieprzypadkowo przywódca Izraela, Netanjahu, określił irańskie negocjacje w sprawie rozwoju broni jądrowej jako „manewr okrążający”, stanowiący „zagrożenie dla Zatoki Perskiej i całego świata”.

Przywrócenie Izraela do ziemi obiecanej potomkom Abrahama jest ważnym wydarzeniem w biblijnym „czasie końca”.

W pierwszej obietnicy danej Abrahamowi Bóg powiedział: „Wyjdź z ziemi swojej i od rodziny swojej, i z domu ojca swego do ziemi, którą ci wskażę. A uczynię z ciebie naród wielki [...]; i będą w tobie błogosławione wszystkie plemiona ziemi” (1 Mojż. 12:1-3). Werset 7 dodaje: „**Ziemię tę** dam potomstwu twemu”.

Izrael został wypędzony ze swojej ziemi po raz drugi w 70 roku. Izraelici zostali rozproszeni wśród narodów świata na ponad 1800 lat. Następnie przed pierwszą wojną światową, Żydzi otrzymali możliwość ponownego osiedlenia się w Palestynie. Po obaleniu Imperium Osmańskiego, drzwi do powrotu zostały otwarte. Obecnie w Izraelu mieszka ponad siedem milionów Żydów. Nigdy wcześniej żaden naród nie został wskrzeszony w taki sposób. To doświadczenie nie było pokojowe. Od 1948 roku Izrael przeszedł przez trzy poważne wojny i nadal jest zagrożony przez Iran i inne kraje.

Fragment Księgi Ezechiela 38-39 opisuje ostateczny katastrofalny atak, który pociągnie za sobą boską interwencję. Boże wybawienie będzie uznane przez wszystkie narody. „I tak okażę moją wielkość [...], i objawię się na oczach wielu narodów. I poznają, że Ja jestem Pan” – Ezech. 38:23. Wtedy błogosławieństwa Królestwa spłyną na Izrael i na cały świat. Starożytni Święci zostaną uznani za ludzkich przedstawicieli Boga. Izrael będzie miał możliwość współpracy ze Starożytnymi Świętymi w wielkim dziele restytucji. Na Bliskim Wschodzie zapanuje pokój, który rozprzestrzeni się na cały świat.

„Mieszkańcy jednego miasta pójdą do drugiego, mówiąc: Nuże, pójdźmy przebłagać oblicze Pana i szukać Pana Zastępów! Ja także pójde! I przyjdzie wiele ludów i potężnych narodów, aby szukać Pana Zastępów w Jeruzalemie i przebłagać oblicze Pana. Tak mówi Pan Zastępów: Stanie się w owych dniach, że dziesięciu mężów ze wszystkich języków narodów odważy się i uchwyci się rąbka szaty jednego Judejczyka, mówiąc: Pójdziemy z wami, bo słyszeliśmy, że z wami jest Bóg” – Zach. 8:21-23. Dzisiejsze wydarzenia przybliżają nas do tych wspaniałych widoków!

Tablica porównawcza Józefa i Pana Jezusa — The Herald 5/2019

1 Mojż.	Józef	Pan Jezus	Cytaty
37:3	Najbardziej umiłowany przez ojca.	Najbardziej umiłowany przez swego Ojca.	Mat. 3:17
37:3	Wielobarwny płaszcz ilustrujący szczególną relację ojciec-syn.	Obietnice związane z przymierzem ofiary tworzyły silniejszą więź z Bogiem.	Mal. 3:10
37:5-9	Prorocze sny o przyszłym wywyższeniu.	Prorocтва o przyszłym wywyższeniu.	Izaj. 53:12
37:4,18	Bracia zazdroszczą / knują morderstwo.	Żydowski przywódca zazdroszczą / planują morderstwo.	Mat. 27:1,18
37:26-27	Bracia zaniechali morderstwa, zamiast tego sprzedali Józefa w niewolę.	Uczeni w Piśmie i faryzeusze nie zabili Jezusa bezpośrednio, ale zmanipulowali Piłata, aby to zrobił.	Mat. 27:2, 20-23
37:27	Sprzedany w niewolę.	Przybrał postać sługi.	Filip. 2:7
37:28	Sprzedany za 20 srebrników (cena za młodego mężczyznę).	Zdradzony za 30 srebrników (cena za człowieka).	Zach. 11:12; Mat. 26:15
37:31	Krew na płaszczu jako dowód jego śmierci.	Prorocze deklaracje o baranku ofiarnym.	Obj. 13:8
39:2	Bóg kierował jego życiem i błogosławił jego służbie.	Bóg kierował jego życiem i błogosławił jego służbie.	Izaj. 53:10
39:3	Powierzone mu zostały dobra Potyfara.	Powierzone mu zostały dobra Jahwe.	Jan 3:35
39:9	Nie popełnił grzechu, jego oddanie zostało w najwyższym stopniu wypróbowane.	Nie popełnił grzechu, jego oddanie zostało w najwyższym stopniu wypróbowane.	Hebr. 4:15, 5:8
39:11-18	Falszywie oskarżony przez żonę Potyfara.	Falszywi świadkowie wezwani przeciwko Jezusowi.	Mar. 14:56
39:20	Józef w więzieniu.	Jezus w grobie.	Mat. 27:50
40:22	Piekarz skazany na śmierć.	Chleb = okup, nie można go odzyskać.	Jan 6:51
40:21	Podczaszy uwolniony z więzienia.	Wino = ofiara za grzech, życie Jezusa (jego ofiara za grzech) stało się ratunkiem od śmierci.	Izaj. 53:10
41:1-7	Prorocze sny faraona.	Proroczy opis duchowego „głodu” następującego po światowym dobrobycie.	Ezech. 16:49
41:37-41	Józef wywyższony do rangi drugiego po faraonie, otrzymał pierścień, delikatne płótno i złoty łańcuch.	Jezus wyniesiony na prawicę Boga z królewską władzą (pierścień), nieśmiertelnością (złoty łańcuch) i sprawiedliwymi rządami (płótno).	Filip. 2:9-10
41:45	Imię zmienione na „Safenat-Paneach”.	Oznacza tego, który wybawia od śmierci przez chleb życia.	Jan 6:51
41:45	Józef otrzymuje żonę o imieniu „Asenat”.	Asenat oznacza „uprzywilejowana” i przedstawia Oblubienicę Chrystusa powołaną przez Boga.	Psaln 45:11; Obj. 21:9
43:32-34	Bracia spożywają specjalny posiłek z Józefem osobno od Egipcjan.	Izrael cieszy się szczególną łaską Boga w porównaniu do świata.	Amos 3:2
43:34	Beniamin otrzymuje 5 razy więcej jedzenia.	Beniamin = Wielkie Grono, które zostało obdarzone większym zaszczytem.	Obj. 7:14-15
44:1-34	Szorstkie traktowanie braci przez Józefa.	Czas ucisku Jakuba (R5225).	Zach. 14:2
45:1-7	Józef ujawnia się podczas drugiego spotkania.	Jezus objawiony Izraelowi podczas drugiego adwentu.	Zach. 12:10
45:17-20	Józef sprowadza swoją rodzinę do Goszen.	Żydzi wracają do Izraela i rozpoznają Jezusa.	Oze. 1:11
45:22	Józef daje braciom w prezencie szaty.	Nowe szaty = wejście pod ochronę Nowego Przymierza.	Jer. 31:31
41:29-30	Obfitość, po której następuje głód, Obfitość = wadliwy ludzki standard dobrobytu.	Głód = duchowe potrzeby człowieka w Królestwie.	Ezech. 16:49; Obj. 3:17
47:19-23	Józef kupił Egipcjan, zwierzęta i ziemię.	Dzięki okupowi Jezus jest teraz właścicielem ludzkości, wszystkich stworzeń i ziemi.	1 Kor. 6:20; 3 Mojż. 9:9
47:13-19	Jedzenie nie było dawane za darmo, miało swoją cenę.	Ludzie poświęcają się we wdzięczności za błogosławieństwa.	Przyp. 23:26; Obj. 21:24
47:24	Ludzie płacili faraonowi 20% plonów.	Uznanie, że dobrobyt ludzkości pochodzi od Boga przez Chrystusa.	Przyp. 3:9



Niech Bóg będzie z nami

Niech Bóg będzie z nami, On jest naszym **schronieniem** i źródłem naszej siły
w trudnych chwilach,

Nie będziemy się bać, choć ziemia nas zawiedzie, pośród mórz, Bóg jest naszą
pomocą w potrzebie.

Wody szumią, góry drżą przed Bożą armią.

Jest rzeka, czysta fontanna, która zasila świętych Boga, ona jest Jego nowym
stworzeniem.

Pan zastępów jest wokół nas, On jest naszą nadzieją i schronieniem, Sela.

Chodźcie czuwać ze mną i przygotujcie swoje naczynia, bądźcie spokojni
i odpocznijcie w Bogu, On jest nadzieją i schronieniem ziemi.

Niech Bóg będzie z nami, On jest naszym **schronieniem** i źródłem naszej siły
w trudnych chwilach,

Nie będziemy się bać, choć ziemia nas zawiedzie, pośród mórz, Bóg jest naszą
pomocą w potrzebie.

— Autor nieznany —